

Jadwiga Zamoyńska

– KOBIEȚA NIEZWYKŁA



Jadwiga Zamoyska

– KOBIE TA NIEZ WYK ŁA



ROK
JADWIGI
ZAMOYSKIEJ

J. Zamoyska

Biblioteka Raczyńskich składa podziękowania
Fundacji Zakłady Kórnickie za zaproszenie do współpracy w roku
Generałowej Jadwigi Zamoyskiej oraz za udostępnienie jej pism.
Bibliotece Kórnickiej dziękujemy za współpracę merytoryczną.

Jadwiga Zamoyska

– KOBIETA NIEZWYKŁA

Scenariusze zajęć dla dzieci, młodzieży i dorosłych



Biblioteka
Raczyńskich

Scenariusze przygotowane przez zespół Biblioteki Raczyńskich,
adresowane do różnych grup wiekowych, przeznaczone są do
prowadzenia zajęć w bibliotekach, szkołach, domach kultury, świetlicach.

Konsultacja merytoryczna: prof. UAM dr hab. Magdalena Biniś-Szkopek
(Wydział Historii UAM, Biblioteka Kórnicka PAN)

Opracowanie metodyczne: Katarzyna Teclaw

Redakcja językowa i korekta: zespół Biblioteki Raczyńskich

Projekt graficzny i skład: Alicja Krygier

Fragmety pism Jadwigi Zamoyskiej © Fundacja Zakłady Kórnickie, Kórnik 2013

Copyright © by Biblioteka Raczyńskich, Poznań 2023

ISBN: 978-83-958408-5-2

Biblioteka Raczyńskich

pl. Wolności 19 | 61-739 Poznań

tel. 61 88 58 962 (sekretariat) | e-mail: sekretariat@bracz.edu.pl

www.bracz.edu.pl



Biblioteka
Raczyńskich

Spis treści

Scenariusze zajęć dla dzieci w wieku przedszkolnym

Czego uczyły się w szkole nasze prababcie?
Czyli co nieco o gospodarstwie domowym 9
Małgorzata Brock

Nigdy się nie poddawaj! Czego uczy nas Jadwiga Zamoyska 11
Karolina Jarczyńska, Anna Kołodziejczyk

Scenariusze zajęć dla dzieci w wieku szkolnym

Ojczyzna – szkoła – wychowanie – praca. 13
Wspomnienie o generałowej Jadwidze Zamoyskiej
Monika Puksza

„...lekcje tak polubiłam, że mi się w radość obróciły”. 15
Szkoła według Zamoyskiej
Agnieszka Grabowska

Jeden dzień w szkole Generałowej Zamoyskiej 20
Barbara Dostatnia

Perfekcyjna Pani Domu, czyli rzecz o Generałowej Zamoyskiej 29
Barbara Myszka, Agnieszka Raczak

„Nigdy się nie poddawaj!” Jakich wartości uczy 33
nas Jadwiga Zamoyska?
Karolina Jarczyńska, Anna Kołodziejczyk

Scenariusze zajęć dla młodzieży i dorosłych

Kobiety i wiek XIX. Myśl wychowawcza Jadwigi Zamoyskiej 35
Weronika Krzesińska

Generałowa Zamoyska i inne inspirujące kobiety 40
przełomu XIX i XX wieku
Kinga Matysiak

Wspomnienia Jadwigi Zamoyskiej na tle 47
pamiętnikarstwa polskiego
Kinga Matysiak

Drodzy Bibliotekarze, Nauczyciele, Animatorzy!

Z radością oddajemy w Wasze ręce scenariusze zajęć poświęconych Jadwidze z Działyńskich Zamoyskiej – kobiecie wciąż jeszcze mało znanej, a niezwyklej. Wiele jej przemyśleń zdumiewa swą przenikliwością i aktualnością, a działania – odwagą, dobrze pojętą stanowczością i ofiarnością.

Wszystkie zaproponowane tu zajęcia realizujemy w Roku Jadwigi Zamoyskiej w Bibliotece Raczyńskich. Jesteśmy głęboko przekonani, że każdy z naszych czytelników – od małego do seniora – znajdzie w życiu Generałowej impulsy dla swoich działań. Zapraszamy i Was do korzystania z zamieszczonych tu scenariuszy i przybliżania tej niezwyklej postaci dzieciom, młodzieży, dorosłym. Mamy nadzieję, że uczestnicy tych spotkań z radością spędzą dzień w szkole założonej przez Zamoyską, porozmawiają o inspirujących kobietach XIX i początku XX wieku, znajdą w życiu i słowach Jadwigi impuls do odważnego podejmowania wyzwań, które stawia przed nimi świat.

Zespół Biblioteki Raczyńskich

Czego uczyły się w szkole nasze prababcie?

Czyli co nieco o gospodarstwie domowym

Scenariusz zajęć dla dzieci w wieku przedszkolnym

Czas: 90 minut

Cele

- poznanie generałowej Jadwigi Zamoyskiej z Działyńskich,
- kształtowanie nawyków zdrowego odżywiania i odpowiedzialności za własne zdrowie.

Metody

- opowiadanie,
- rozmowa,
- gry dydaktyczne,
- rysunek.

Środki

- opowiadanie Katarzyny Sowuli *Chcę wiedzieć więcej o... zdrowych smakołykach* (zob. bibliografia),
- obrazki zdrowych i niezdrowych produktów,
- obrazki zwierząt żyjących na wsi,
- dwie różniące się ośmioma detalami wiejskie ilustracje z książki *500 łamigłówek* wydawnictwa Bellona,
- portret Jadwigi Zamoyskiej (z plakatu ROK JADWIGI ZAMOYSKIEJ, ale bez napisów, dostęp: <https://fzk.pl/projekty/rok-jadwigi-zamoyskiej/>),
- gotowy wzorzec z inicjałami Jadwigi Zamoyskiej (z tego samego plakatu),
- ołówki, kredki.

Formy pracy

- indywidualna,
- grupowa.

Tok zajęć

I. Czynności organizacyjno-porządkowe | 5 min

Przywitanie uczestników.

II. Nawiązanie do nowych treści | 15 min

- Prowadzący zapowiada temat zajęć.

- Przedstawia sylwetkę generałowej Jadwigi Zamoyskiej z Działyńskich. Przekazuje podstawowe informacje o Szkole Domowej Pracy Kobiet na podstawie książki Katarzyny Czachowskiej *Generałowa Jadwiga Zamoyska. Życie i dzieło* oraz artykułu „Szkoła Życia” w *Kuźnicach. Szkoła Domowej Pracy Kobiet Jadwigi Zamoyskiej*.

III. Nowe treści | 40 min

1. Prowadzący głośno odczytuje opowiadanie Katarzyny Sowuli *Chcę wiedzieć więcej o... zdrowych smakołykach* („Świerszczyk” 2016 nr 11).
2. Przeprowadza rozmowę z dziećmi na temat zdrowych nawyków żywieniowych.
3. Dzieci układają przykładowe zdrowe śniadania z przygotowanych wcześniej obrazków przedstawiających różne produkty.
4. **Dzieci młodsze** bawią się w grę ruchową: „W gospodarstwie Jadwigi Zamoyskiej” – naśladują ruchy i odgłosy wylosowanego na obrazku zwierzęcia oraz odgadują, jakie to zwierzę.
5. **Dzieci starsze** znajdują osiem szczegółów, którymi różnią się dwie wiejskie ilustracje.

IV. Rekapitulacja pierwotna | 25 min

- **Dzieci młodsze** kolorują tło do portretu Jadwigi Zamoyskiej („Generałowa Zamoyska oczami przedszkolaków”).
- **Dzieci starsze** otrzymują gotowy wzorzec z inicjałami Jadwigi Zamoyskiej, najpierw piszą po słodzie, następnie piszą same.

V. Zakończenie | 5 min

Prowadzący krótko podsumowuje zajęcia.

Bibliografia

Katarzyna Czachowska, *Generałowa Jadwiga Zamoyska (1831-1923). Życie i dzieło*, Poznań 2011.
 Jacek Ptak, „Szkoła Życia” w *Kuźnicach. Szkoła Domowej Pracy Kobiet Jadwigi Zamoyskiej*, dostępny online: <https://www.jacekptak.com.pl/szkoła.domowej.pracy.kobiet.html> [dostęp: 20.05.2023].
 Katarzyna Sowula, *Chcę wiedzieć więcej o... zdrowych smakołykach*, „Świerszczyk” 2016 nr 11.



Biblioteka
Raczyńskich

Autorka scenariusza: Małgorzata Brock
 Opracowanie metodyczne: Katarzyna Teclaw
 Konsultacja merytoryczna: prof. UAM dr hab. Magdalena Biniś-Szkopek

Nigdy się nie poddawaj!

Czego uczy nas Jadwiga Zamoyska

Scenariusz zajęć dla dzieci w wieku przedszkolnym

Czas: 60 minut

Cele

- Poznanie osoby i działalności Jadwigi Zamoyskiej,
- nazwanie wartości, które przekazywała Zamoyska swoim uczennicom w Szkole Domowej Pracy Kobiet,
- zrozumienie pojęcia „supermoc” i wskazanie przykładów supermocy.

Metody

- opowiadanie,
- pogadanka,
- rozmowa kierowana,
- praca z książką,
- praca plastyczna.

Środki

- książka: Susanna Isern, Rocio Bonilla, *Wielka księga supermocy*, tłum. Jowita Maksymowicz-Hamann, Mamania, Warszawa 2020.
- przygotowane wcześniej papierowe liście,
- klej,
- inne przybory plastyczne,
- rekwizyty ilustrujące wskazane supermoce lub wydrukowane obrazki je przedstawiające (lista w opisie czynności).

Formy pracy

- indywidualna,
- zbiorowa.

Tok zajęć

I. Czynności organizacyjno-porządkowe | 2 min

Przywitanie uczestników zajęć.

II. Nawiązanie do nowych treści | 3 min

Prowadzący przedstawia temat zajęć.

III. Nowe treści | 35 min

1. Prowadzący krótko opowiada o Jadwidze Zamoyskiej. Rozmawia z dziećmi na temat tego, co jest ważne w życiu – w nawiązaniu do wartości, które starała się przekazać Zamoyska swoim uczennicom (patriotyzm, umiłowanie tradycji, szacunek do drugiego człowieka, rodzina, praca, wykształcenie, silny charakter, wiara).

Pomocna literatura została wynotowana w bibliografii.

2. Prowadzący przeprowadza z dziećmi rozmowę na temat: „Każdy z nas ma supermoce”. Kolejno zadanie pytania:
 - Czym są supermoce?
 - Jakich bohaterów o niezwykłych mocach znacie z książek lub telewizji?
 - Czemu służą supermoce i co możemy osiągnąć, dbając o nie?
3. Prowadzący odczytuje fragmenty książki *Wielka księga supermocy*. W trakcie czytania przedszkolaki z pomocą prowadzącego przygotowują rekwizyty do przykładów różnych supermocy.
 - Ciekawość: lupa, książka, kapelusz, kompas, mapa, atlas, globus.
 - Gotowanie: książka kucharska, czapka kucharska, fartuszek, garnek, patelnia.
 - Kreatywność: papier, pisaki, kredki.
 - Matematyka: linijka, ekierka, kalkulator, tabliczka mnożenia.
 - Muzyka: drobne instrumenty muzyczne.
 - Czytanie, książki, okulary.
 - Odwaga: peleryna, miecz.

IV. Rekapitulacja pierwotna | 17 min

Praca plastyczna: dzieci tworzą drzewa supermocy, na których przyklejają liście z wypisanymi lub narysowanymi swoimi supermocami.

V. Zakończenie | 3 min

Podsumowanie i pożegnanie uczestników zajęć.

Bibliografia

Katarzyna Czachowska, *Generałowa Zamoyska (1831-1923) Życie i dzieło*, Wydawnictwo Poznańskie, Poznań 2011.

Susanna Isern, Rocio Bonilla, *Wielka księga supermocy*, tłum. Jowita Maksymowicz-Hamann, Mamina, Warszawa 2020.

Witold Molik, *Jadwiga Zamoyska*, w: *Wielkopolski słownik biograficzny*, Warszawa-Poznań 1981.

Autorki scenariusza: Karolina Jarczyńska, Anna Kołodziejczyk

Opracowanie metodyczne: Katarzyna Teclaw

Konsultacja merytoryczna: prof. UAM dr hab. Magdalena Biniaś-Szkopek

Ojczyzna – szkoła – wychowanie – praca

Wspomnienie o generałowej Jadwidze Zamoyskiej

Scenariusz zajęć dla uczniów klas 3-4 szkoły podstawowej

Czas: 60 minut

Cele

- przybliżenie postaci Jadwigi Zamoyskiej i jej roli w kształtowaniu postaw patriotycznych, nowatorskiego spojrzenia na wychowanie i pracę,
- poznanie historii Zamku i posiadłości kórnickich na przełomie XIX i XX w. oraz obecnej działalności Zamku i Muzeum Kórnickiego.

Metody

- opowiadanie.
- praca plastyczna.

Środki

- prezentacja multimedialna poświęcona życiu i działalności Zamoyskiej przeplatana fragmentami wspomnień (audiobook *Ze wspomnień Jadwigi Zamoyskiej*, cykl audycji emitowanych w radiu EMAUS) – zob. Załącznik nr 1 (dostępny w osobnym pliku).
- materiały potrzebne do wykonania prac plastycznych: sztywne kartki, nożyczki, klej,

kredki, materiały odnoszące się do zajęć i prac nauczanych w Szkole Domowej Pracy Kobiet (np. przepisy kulinarne, wzory haftów, ilustracje przedstawiające XIX-wieczne stroje, rękodzieło, fragmenty poezji, sprzęty kuchenne i domowe, opisy ówczesnych zasad wychowania, nauki i pracy).

Formy pracy

- indywidualna,
- grupowa.

Tok zajęć

I. Czynności organizacyjno-porządkowe | 2 min

Przywitanie uczniów.

II. Nawiązanie do nowych treści | 3 min

Prowadzący przedstawia temat zajęć.

III. Nowe treści | 15 min

- Prowadzący, korzystając z prezentacji multimedialnej poświęconej życiu i działalności Jadwigi z Działyńskich Zamoyskiej, przybliży uczniom postać Generałowej, jej rolę w kształtowaniu postaw patriotycznych oraz nowatorskiego spojrzenia na wychowanie i pracę.
- Prowadzący opowiada w sposób syntetyczny historię Zamku i posiadłości kórnickich na przełomie XIX i XX wieku. Przedstawia współczesny wizerunek Zamku i Muzeum Kórnickiego.

IV. Rekapitulacja pierwotna | 35 min

Do wyboru:

- Uczniowie wykonują zakładki, pocztówki lub rysunki (z wykorzystaniem materiałów nawiązujących do zajęć i prac, których uczono w Szkole Domowej Pracy Kobiet).
- Uczniowie wspólnie wykonują makietę (przepisy kulinarne, stroje, fragmenty haftu, rękodzieła, poezja, wycinki fotografii, opisy ówczesnych zasad wychowania, nauki i pracy).

V. Zakończenie | 5 min

Podsumowanie zajęć.

Bibliografia

Jadwiga Zamoyska między Londynem a Stambułem. Wspomnień część II, pod red. Edyty Bątkiewicz, Magdaleny Biniaś-Szkopek, Fundacja Zakłady Kórnickie, 2014.

Jadwiga Zamoyska w domu rodzinnym i na emigracji. Wspomnień część I, red. Edyty Bątkiewicz, Magdaleny Biniaś-Szkopek, Fundacja Zakłady Kórnickie, 2013.

Róża Kąsinowska, *Zamek w Kórniku*, Kórnik: Polska Akademia Nauk. Biblioteka Kórnicka, cop. 2019.

Ze wspomnień Jadwigi Zamoyskiej, cykl audycji emitowanych w radiu EMAUS.

Załącznik

Jadwiga Zamoyska

Prezentacja PPT (w osobnym pliku)



Biblioteka
Raczyńskich

Autorka scenariusza: Monika Puksza

Opracowanie metodyczne: Katarzyna Teclaw

Konsultacja merytoryczna: prof. UAM dr hab. Magdalena Biniaś-Szkopek

...lekcje tak polubiłam, że mi się w radość obróciły

Szkoła według Zamoyskiej

Scenariusz zajęć dla uczniów klas 4-6 szkoły podstawowej

Czas: 45 minut

Cele

- poznanie generałowej Jadwigi Zamoyskiej z Działyńskich,
- objaśnienie zmian zachodzących w edukacji na przestrzeni wieków,
- wskazanie metod wychowawczych i dydaktycznych stosowanych przez guwernantki w XIX wieku,
- omówienie skutecznych metod nauczania,
- kształtowanie umiejętności pracy z tekstem źródłowym.

Metody

- pogadanka,
- wykład,
- praca z tekstem źródłowym,
- burza mózgów,
- praca plastyczna: kaligrafia piórem.

Środki

- fragment wspomnień Zamoyskiej *Niezaradność młodej żony pierwszym krokiem do powstania nowej idei* (Załącznik nr 1),
- *Jak zmieniała się edukacja na przestrzeni wieków?* – prezentacja (Załącznik nr 2),
- fragment wspomnień Jadwigi Zamoyskiej opisujący zmiany w nauczaniu, które wprowadziła nowa guwernantka (Załącznik nr 3),
- karteczki samoprzylepne,
- duży arkusz z narysowanym grafem (wzór grafu – zob. Załącznik nr 4).

Formy pracy

- indywidualna,
- grupowa.

Tok zajęć

I. Czynności organizacyjno-porządkowe | 2 min

Przywitanie uczniów.

II. Nawiązanie do nowych treści | 3 min

Prowadzący inicjuje rozmowę pytaniem:

Czy zdarzyło się Wam kiedyś pomyśleć, że wiedza, którą zdobywacie w szkole, do niczego się Wam w życiu nie przyda?

III. Nowe treści | 20 min

1. Prowadzący przedstawia uczniom postać Jadwigi Zamoyskiej. Szczególny nacisk kładzie na jej rozterki jako młodej gospodyni i pani domu, które zaowocowały pomysłem stworzenia szkoły dla dziewcząt. Można w tym miejscu przytoczyć fragment wspomnień Zamoyskiej *Niezaradność młodej żony pierwszym krokiem do powstania nowej idei* (załącznik nr 1).
2. Prowadzący przy pomocy prezentacji (załącznik nr 2) wyjaśnia uczniom jak zmieniła się szkoła na przestrzeni wieków.
3. Prowadzący inicjuje rozmowę, wykorzystując pytania:
 - 1) Jakie zmiany zaszły w szkole na przestrzeni wieków?
 - 2) Kto mógł się kształcić?
 - 3) Czym różni się współczesna edukacja?
4. Prowadzący odczytuje fragment wspomnień Jadwigi Zamoyskiej opisujący zmiany w nauczaniu, które wprowadziła nowa guwernantka (załącznik nr 3).
5. Uczniowie odpowiadają na pytania:
 - 1) Czym różniły się metody wychowawcze stosowane przez guwernantki?
 - 2) Czy któreś metody są podobne do tych, stosowanych w Waszej szkole?

IV. Rekapitulacja pierwotna | 17 min

1. Prowadzący inicjuje burzę mózgów: „Jak się uczyć?”
2. Następnie wiesza na ścianie lub tablicy duży arkusz z tym pytaniem i strzałkami (wzór: zob. załącznik nr 4).
3. Każdy uczeń zapisuje na karteczce swój sposób na skuteczną naukę i przykleja ją do arkusza.
4. Wspólne omówienie przedstawionych pomysłów.
5. Praca plastyczna „Podróż w czasie” – uczniowie dokonują pierwszych prób pisania gęsim piórem.

V. Zakończenie | 3 min

Podsumowanie zajęć.

Bibliografia

Jadwiga Zamoyska w domu rodzinnym i na emigracji. Wspomnień część I, red. E. Bątkiewicz, M Binieś-Szkopek, Fundacja Zakłady Kórnickie, 2013.

Elżbieta Manthey, *Naucz się jak się uczyć – czego dzieci i ich mózgi potrzebują do nauki*, <https://www.juniorowo.pl/naucz-sie-jak-sie-uczyc-czego-dzieci-i-ich-mozgi-potrzebuja-do-nauki/>, [dostęp 14.04.2023].

Pedagogika. Podręcznik akademicki, t. 1, red. Z. Kwieciński, B. Śliwerski, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2004.

Ze wspomnień Jadwigi Zamoyskiej, cykl audycji emitowanych w radiu EMAUS.

Załączniki

Załącznik nr 1

Niezaradność młodej żony pierwszym krokiem do powstania nowej idei

(fragmenty Wspomnień Jadwigi z Działyńskich Zamoyskiej)

Jadwiga z Działyńskich Zamoyska, córka Tytusa Działyńskiego twórcy Biblioteki Kórnickiej, wychodząc za mąż była niewątpliwie kobietą bardzo odczytaną i wykształconą patriotką, doskonale potrafiącą wyrazić swoje poglądy na wiarę i przyszłość ukochanej ojczyzny, jednak w zakresie gospodarowania nie miała najmniejszego pojęcia jak w ogóle zacząć wspólne życie. Przeczytajcie jak ten brak, jak tę niezaradność ta niezwykła kobieta przerodziła w koncepcję stworzenia Szkoły dla kobiet, która w kolejnych dziesięcioleciach kształciła młode dziewczęta, przygotowując je do życia.

Trudno wyrazić jak silnie wpojono we mnie poczucie obowiązku i jakie gorące miałam pragnienie wypełnienia go. Nienawidziłam gospodarstwa i wszystkiego co się do niego odnosi; ale skądinąd, rozumiejąc, że mam obowiązek starania się o to, ażeby wszystko było właściwie urządzone, oszczędne, ładne, smaczne – niezmiernie tego pragnęłam i wszystkimi siłami się o to starałam. Ale na każdym kroku nieświadomość stawała mi na przeszkodzie. Nie miałam pojęcia np. jakich ilości mięsa, chleba, jarzyn i innych rzeczy potrzeba na daną ilość osób, a za tym na nasz stół i dla sług; ani jaka tych rzeczy cena. Nie umiałam się poznać na niczym, rozeznac co w złym lub dobrym gatunku. Nie wiedziałam jak obiad obstalować, ani zgoła nic. Jedyne moje wiadomości pochodziły w części od Cheveta, a w części od obiadów, na jakie nas proszono i na których zatrzymywałam cetele, zwykle przed każdym talerzem położone, ażeby je sobie w pamięć wrazić, co mi wcale z łatwością nie przychodziło, bo żadnego pojęcia nie miałam, jak kurę od indyka, wołowinę od baraniny, zwierzyny itp. rozpoznać, ani jaka różnica między tym co pieczone, gotowane, duszone, smażone itp. Wiedziałam jednak, że jak kucharki rachunek wynosił 10 fr. dziennie, to mi 70 fr. wystarczy na tydzień, a że jak dochodził do trzydziestu i czterdziestu, to na tydzień przedstawiało już setki. Jakimś instynktem doszłam do tego, że z kucharką trzeba się liczyć codziennie, a jak rachunek był wysoki, umiałam wzdychać. Ale o to, jak temu zaradzić, nie trzeba było mnie pytać.

Któregoś dnia biedna Frou-Frou (służąca – MBS), usłyszawszy moje wymowne westchnienie, powiedziała, że mogłaby na targu, na Hali, raz lub dwa na tydzień, kupować, co jej do kuchni potrzeba i że to by stanowiło znaczną oszczędność. Uradowana tą zbawienną nadzieją, zaproponowałam jej pojazd brać. Na co ona roześmiała się, mówiąc: „A to by piękna była oszczędność, żebym miała powozami na targ jeździć. Pójdę piechotą, a wrócę się omnibusem”. Ten akt heroicznej oszczędności, jak mi się przedstawiało jeżdżenie omnibusem, do najwyższego stopnia mnie wzruszył.

Ile razy co dnia przypominało mi się, jak w wieku czternastu i piętnastu lat mawiałam mojej Matce, że tak bym chciała być oddaną do szkoły, a jak mi się moja Matka pytała, do jakiej szkoły i o jaką naukę mi chodzi, odpowiadałam, że bym chciała być w jakiejś szkole życia, gdzie bym się mogła nauczyć tego wszystkiego, co do życia potrzebne. Istne przecucie dawało mi pojęcie o tym, ile cierpieć będę na moje nieuctwo pod względem wiadomości potrzebnych kobietom do sumiennego wypełniania obowiązków. Wówczas, tj. w tych pierwszych miesiącach mojego gospodarowania z podwójną siłą uczułam ten brak w moim wykształceniu.

Załącznik nr 2

Jak zmieniała się edukacja na przestrzeni wieków?

Prezentacja PPT (w osobnym pliku)

Załącznik nr 3

Jak ważny jest dobry pedagog

(fragment Wspomnień Jadwigi z Działyńskich Zamoyskiej)

W rodzinie Działyńskich ogromnie ważną rolę odgrywały opiekunki i guwernantki. Dzieci często spędzały z nimi znacznie więcej czasu niż z rodziną – od najmłodszych lat osoby te miały – co nie dziwi ogromny wpływ na ich postawy i wychowanie.

Jadwiga sięga pamięcią bardzo daleko i opisuje różne zachowania tych kobiet wobec niej i wobec jej rodzeństwa. Większość z nich była wobec dzieci szorstka, często wręcz niesprawiedliwa, a ich sposób nauczania zbliżony był do średniowiecznych metod polegających na uczeniu się ogromnego materiału na pamięć.

W pewnym momencie w życie tych wspaniałych ludzi wkracza jednak niezwykle osoba – Anna Birt. W polską, katolicką rodzinę dostaje się Angielka i do tego protestantka – doskonały pedagog, który Jadwidze towarzyszyć będzie przez kolejne lata. Zmiana jaka dokonana się w życiu dzieci Działyńskich, wraz ze zmianą guwernantki została opisana we Wspomnieniach Jadwigi:

Nazajutrz rano, po pierwszym śniadaniu, Panna Birt kazała mi przynieść geografię i przyjść na lekcję. „Lekcja” w moim mniemaniu było to nauczenie się jednej, dwóch czy trzech stron z jakiejś książki na pamięć i powtórzenie dosłownie, bez zająknięcia. W razie zająknięcia, oskarżenie o upór i złą wolę, a potem kara, przeproszenie i to samo na nowo. Przypomina mi się tak powtórzona przeze mnie lekcja katechizmu w Zarzycach, bez tłumaczenia. Stało tam, że nie trzeba zabijać bliźniego ani na duszy, ani na ciele. Co rozumiałam przez wyrazy duszę i bliźni, tego nie wiem, ale pamiętam, że tego zrozumieć nie mogłam dlaczego nie wolno zabijać cieląt, skoro woły i barany zabijać wolno!

Pamiętam jak dzisiaj, jak brzmiał dla mnie rozkaz przyjścia na lekcję. Wzięłam pod pachę geografię i mapę Abbé Gautier, z której się uczyłam, oprawne w czerwony marmurkowy papier i puściłam się w drogę do pokoju Panny Birt, ale po drodze wstąpiłam do Karoliny, ażeby jej pośpiesznie wrzucić do serca słowa, które do dziś dnia pamiętam, tyle one zawierały dziecięcego doświadczenia: „Karolino teraz będzie lekcja i będzie scena”. Słowo scena było u panny Żmichowskiej w częstym użyciu. Na pewno żadna eklipsa, żadne zamieszanie żywiołów, nie zrobiło nigdy na nikim takiego wrażenia i nie sprawiło takiego przewrotu myśli na nikim, jakiego ja doznałam po tej pierwszej lekcji z Panną Birt. Kazała mi otworzyć mapę środkowej Europy i zaczęła mnie pytać o główne miasta w Polsce. Pokazałam Kraków. Zapytała nad jaką rzeką leży, potem kazała sobie pokazać źródła i ujście Wisły a potem zapytała którądy jechać trzeba z Paryża do Krakowa przez jakie miasta, jakie rzeki itd. Na koniec pokazała mi którądy ona przyjechała z Anglii do Paryża. Dość że cała „lekcja” przeszła na podróżowaniu po Europie, na jeźdźeniu do każdego kraju i każdego miasta po to, co tam było fabrykowane itd. Dość, że rozgorączkowałam się z zająknięcia, radości, pośpiechu, żeby prędko na pytania odpowiadać i nie dać się przez Pannę Birt wyprzedzić. Od tej pory nie pamiętam aby mnie ktokolwiek, kiedykolwiek przy jakiegokolwiek nauce połajał; nie pamiętam żadnej w życiu moim kary; nie pamiętam ażeby ktokolwiek mnie nazwał upartą, lub trudną do prowadzenia. Pannę Birt tak pokochałam, że na jej skinienie nie wiem co byłabym zrobiła z radością. Ile razy moją Matkę widziałam, zawsze mogłam się jej pochwalić jaką dobrą notą. Dość, że taka zaszła zmiana i swoboda w moim życiu, że nic mi w sposób szczególny w pamięci nie utkwilo, jak chyba to, że lekcje tak polubiłam, że mi się w radość obróciły.



Biblioteka
Raczyńskich

Autorka scenariusza: Agnieszka Grabowska
Opracowanie metodyczne: Katarzyna Teclaw
Konsultacja merytoryczna: prof. UAM dr hab. Magdalena Biniś-Szkopek

Jeden dzień w szkole Generałowej Zamoyskiej

Scenariusz zajęć dla uczniów klas 4-8

Czas: 90 minut

Cele

- zapoznanie się z życiem i działalnością Jadwigi Zamoyskiej,
- doświadczenie symulacji: jeden dzień w szkole Generałowej Zamoyskiej, poznanie treści edukacyjnych i metod nauczania realizowanych w tej placówce.

Metody

- wystawa,
- działania kreatywne,
- metoda symulacyjna,
- praca z tekstem.

Środki

- wystawa o życiu i działalności Generałowej Zamoyskiej z Działyńskich,
- kartki z rachunkami (działania „w słupku”, zob. Załącznik nr 3),
- pogniecione bawełniane koszulki,
- dawna zastawa stołowa (ewentualnie zdjęcia różnych naczyń i sztućców – zob. np. Załącznik nr 4) + kartki z nazwami każdego z tych przedmiotów,
- ciasto do uformowania rogali (dowolna masa plastyczna),
- kolorowe cekiny,
- sylwetka krowy z kartonu (zob. Załącznik nr 5),
- gumowe rękawiczki,
- mleko,
- plastikowe kubeczki,
- kawałki materiału, igły, nożyczki, guziki,
- zdjęcia wybitnych, zasłużonych postaci z dziejów Polski, a szczególnie Wielkopolski,
- krótkie charakterystyki ważnych dla polski postaci (bez podawania ich imion i nazwisk – zob. Załącznik nr 6),
- kartki z datami i (osobno) opisami ważnych wydarzeń z historii naszego kraju – zob. Załącznik nr 6,
- teksty tradycyjnych pieśni i piosenek, najlepiej powszechnie znanych,
- stalówki z obsadką (ew. wieczne pióra), atrament w kałamarzach,
- tekst dyktanda – zob. Załącznik nr 7,
- stara maszyna do pisania (w miarę możliwości),
- tablica,
- kartki z cytatami – zob. Załącznik nr 2,
- czepki (np. z brystolu) i fartuszki (np. z ręcznika papierowego) dla wszystkich uczestników zajęć – zob. Załącznik nr 8,
- świadectwa ukończenia Szkoły Domowej Pracy Kobiet – zob. Załącznik nr 9,
- dzwonek do ogłaszania przerw.

Formy pracy

- indywidualna,
- zbiorowa.

Tok zajęć

I. Czynności organizacyjno-porządkowe | 2 min

Przywitanie uczestników zajęć.

II. Nawiązanie do nowych treści | 3 min

Prowadzący przedstawia cel i przebieg zajęć:

„Dzisiaj przeniesiemy się do pewnej szkoły przełomu XIX i XX wieku: do Szkoły Domowej Pracy Kobiet, założonej i prowadzonej przez Generałową Jadwigę z Działyńskich Zamoyską. Na początek spotkania obejrzymy przygotowaną wystawę, poświęconą życiu i działalności tej niezwykłej kobiety, wysłuchamy też krótkiej, ubarwionej ciekawostkami opowieści o jej życiu. Następnie powędrujemy w przeszłość i weźmiemy udział w XIX-wiecznych lekcjach – specjalnie dla Was przygotowanych zabawach. Między lekcjami będą przerwy, podczas których zastanowimy się nad aktualnością myśli i słów Generałowej Zamoyskiej, które swą trafnością zaskoczą niejednego z Was.

III. Nowe treści | 10 min

Uczniowie zapoznają się z wystawą poświęconą życiu i działalności generałowej Jadwigi Zamoyskiej z Działyńskich, zatytułowaną „Szkoła życia Generałowej Zamoyskiej”.

IV. Rekapitulacja pierwotna | 70 min

1. Po oprowadzaniu galerii prowadzący zaprasza uczniów do wehikułu czasu – tajemniczo zaaranżowanego wejścia do biblioteki lub sali lekcyjnej, gdzie czekają na uczestników białe czepki (uczennice nazywano od noszonych przez nie nakryć głowy „cepculkami”) i fartuchy – warunek przyjęcia do szkoły Generałowej.
2. Prowadzący zaznacza, że w drodze wyjątku w lekcjach uczestniczą również chłopcy. Aby zachęcić płęć męską do zabawy, prowadzący może opowiedzieć historię o wpół legendarnej Nawojce z XV wieku, pierwszej studentce Akademii Krakowskiej, która by zostać żakiem, przebrała się za chłopaka.
3. Prowadzący informuje uczniów, że według zaleceń Generałowej jedną z zasad obowiązujących w szkole było milczenie, zatem żeby zachować spokój, w każdej z lekcji czynny udział weźmie siedem osób, pozostali zaś będą obserwatorami.
4. Dodaje też, że Jadwiga Zamoyska do swoich uczennic zwracała się per „Pani” – podobnie podczas tych zajęć będą obowiązywać formy „Pani” i „Pan”.
5. Uczniowie uczestniczą w kolejnych lekcjach – specjalnie dla nich przygotowanych zabawach, które pozwalają im poczuć klimat poprzednich wieków. Pod koniec każdej lekcji rozbrzmiewa głos starego dzwonka sygnalizujący przerwę. W czasie przerwy prowadzący prezentuje na tablicy myśli i cytaty Generałowej Zamoyskiej. Dyskutuje z młodzieżą na temat ich aktualności. (Opis poszczególnych lekcji oraz lista myśli i cytatów Zamoyskiej znajdują się w załącznikach).

V. Zakończenie | 5 min

Po zakończeniu dnia lekcyjnego prowadzący wręcza wszystkim uczestnikom świadectwa ukończenia edukacji na wzór świadectwa, które otrzymywały absolwentki Szkoły Domowej Pracy Kobiet.

Bibliografia

- Czachowska Katarzyna, *Generałowa Jadwiga Zamoyska (1831–1923). Życie i dzieło*, Poznań 2011.
- Zamoyska Jadwiga, *Jadwiga Zamoyska w domu rodzinnym i na emigracji. Wspomnień część I*, Kórnik 2021.
- Zamoyska Jadwiga, *Jadwiga Zamoyska między Londynem a Stambułem. Wspomnień część II*, Kórnik 2014.
- Zamoyska Jadwiga, *Myśli wybrane*, Lublin 2013.
- Zamoyska Maria, *Wspomnienia*, Kórnik 2017.
- Czachowska Katarzyna, *Drogi edukacji generałowej Jadwigi z Działyńskich Zamoyskiej*, „Pamiętnik Biblioteki Kórnickiej”, z. 25 (2001), s. 173-189.

<http://www.kornik.info/szkola-domowej-pracy-kobiet> [dostęp 30.04.2023].

<https://www.jacekptak.com.pl/szkola-domowej-pracy-kobiet.html> [dostęp 30.04.2023].

<http://www.bkpan.poznan.pl/historia/jadwiga-z-dzialynskich-zamoyska> [dostęp 30.04.2023].

https://pl.wikipedia.org/wiki/Szko%C5%82a_Domowej_Pracy_Kobiet [dostęp 30.04.2023].

<https://dzieje.pl/kultura-i-sztuka/w-zakopanem-wspominano-szkole-generalowej-zamoyskiej> [dostęp 30.04.2023].

https://historiaposzukaj.pl/wiedza,wydarzenia,1487,3_x_k_czyli_krzyz_kadziel_i_ksiazka_o_poczatkach_szkoly_domowej_pracy_kobiet.html [dostęp 30.04.2023].

http://naszaprzeszlosc.pl/files/tomo19_07.pdf [dostęp 30.04.2023].

Załączniki

Załącznik nr 1

Opis poszczególnych lekcji

Lekcja pierwsza – organizacja pracy domowej

W pracy domowej bardzo ważne jest zarządzanie i dobra organizacja budżetu, zatem każda uczennica i uczeń będą musieli poradzić sobie z domowymi rachunkami napisanymi ręcznie i „w słupkach”. Dzisiaj, gdy przyzwyczailiśmy się liczyć w Excelu czy na kalkulatorze, może to się okazać nie lada wyzwaniem. Rozdajemy dzieciom kartki ze „słupkami” do obliczeń i zapraszamy do umysłowej zabawy.

Lekcja druga – porządki domowe w kredensie

Kredens w dawnych dworach to pomieszczenie lub duża szafa służące do przechowywania zastawy stołowej. Przygotowujemy kredens dla naszych uczniów: różnorodne naczynia i sztucce, takie jak talerze płytkie i głębokie, salaterki, platery, buliery, etażery, sosjerki, mleczniki, bomboniery, widelec do nakładania mięs, szczypcy do nakładania szparagów, sztucce do ryb, skorupiaków i innych dań, filiżanki do kawy i do herbaty, dzbanki do różnych napojów... (można użyć starych naczyń lub ilustracji, które je przedstawiają) oraz karteczki z ich nazwami.

Zadaniem uczniów jest rozpoznać poszczególne naczynia i ich przeznaczenie, a następnie „uporządkować” zawartość kredensu (naczynie lub obrazek + nazwa).

Lekcja trzecia – prasowanie i składanie bielizny

Każdy z uczniów uczestniczący w tej lekcji otrzymuje pięć wygniecionych koszulek bawełnianych, które należy jak najmocniej wygładzić (bez użycia żelazka), a następnie złożyć w idealną kostkę i ułożyć w równy stos.

Lekcja czwarta – piekarstwo

W szkole Zamoyskiej dziewczyny wypiekały różnego kształtu i smaku pierniki. My zabawimy się w „wypiekanie” rogal, regionalnego przysmaku z Wielkopolski, z której pochodziła Jadwiga Zamoyska. Każdy z uczniów biorących udział w tej lekcji dostaje rozwałkowany płat „ciasta” (z dowolnej masy plastycznej). Jego zadaniem jest uformować kształtny rogal i pięknie go przyozdobić cekinami przed włożeniem do pieca.

Lekcja piąta – hodowla i mleczarstwo

Wybranych uczniów czeka wizyta w... oborze! Przed lekcją przygotowujemy krowę z kartonu i zaopatrujemy ją w wymiona z gumowej rękawiczki, wypełnionej mlekiem. Komuż to uda się uezierać w swoim kubeczku najwięcej mleka?

Lekcja szósta – szycie

Szycie w dzisiejszych czasach może okazać się nie lada wyzwaniem. Zapraszamy siódmkę uczniów na lekcję krawiectwa. Ich zadaniem będzie przyszyć guzika do kawałka materiału.

Komuś może się trafić na guzik z dwiema dziurkami, komuś z czterema, a może nawet na tzw. nóżce.

Lekcja siódma – patriotyzm

Każdy Polak i każda Polka powinni znać historię naszego narodu, umieć rozpoznać swoich bohaterów narodowych. Podczas lekcji uczniowie na podstawie ilustracji, zdjęć i krótkich opisów działalności rozpoznają ważne postacie z historii Polski, a szczególnie Wielkopolski. Przy tej okazji można też sprawdzić, czy pamiętają najważniejsze daty z dziejów naszego narodu.

Lekcja ósma – śpiew

Zadaniem uczniów jest zaśpiewać lub zanucić wylosowaną przez nich polską pieśń (lub piosenkę) tradycyjną. Przy wykonywaniu utworu będą mogli wspomóc się jeszcze jednym śpiewakiem, wybranym spośród koleżanek i kolegów.

Lekcja dziewiąta – język polski

Uczniowie na tej lekcji napiszą krótkie dyktando stalówką maczaną w kałamarzu bądź wiecznym piórem, treścią osadzone w szkole Generałowej... Komuż uda się nie popełnić ani jednego błędu, a przy tym nie zrobić żadnego kleksa?

Prowadzący może też zademonstrować starą, pamiętającą zamierzchnie czasy maszynę do pisania. Być może z podobnej korzystano w Szkole Domowej Pracy Kobiet.

Załącznik nr 2

Cytaty do wykorzystania podczas przerw

„Kto wyobraża sobie, że potrafi przewodniczyć, kierować, nie nauczywszy się słuchać – wielce się łudzi”.

„Dzieci surowo za kłamstwo karane, zwykle uczą się tylko umiejętniej kłamać”.

„Szkola ma odegrać w życiu dziewczyny tę samą rolę, co służba wojskowa w życiu chłopca”.

„Nienawiść może czasami zniszczyć to, czego nienawidzi, ale niczego nie może stworzyć, niczego nie może zbudować, żadnej rany nie zagoi”.

„Uczyć się trzeba zawsze”.

„Doskonałość nie jest wyłącznie związana z murami klasztoru, lecz można do niej dążyć tak, jak

dążyli pierwsi chrześcijanie – we wszystkich okolicznościach życia”.

„Dzieci bardziej przywiązują się do tych, którzy umieją wymagać, niż do tych, którzy pobłażają”.

„To, co rodzice czynią i mówią, czego dzieci są świadkami, staje się dla nich prawem”.

„Wychowawca powinien być żywym wzorem tego, czego wymaga”.

„Chwalić trzeba z umiarkowaniem, ganić zaś z miłością”.

„Poprzez wspólne życie człowiek uczy się poznawać, miłować, służyć, przebaczać”.

„Małe grzechy torują drogę do większych”.

Załącznik nr 3

Lekcja pierwsza: przykładowy „słupek” do wyliczenia

$$\begin{array}{r} 298 \\ 3694 \\ 577 \\ 10175 \\ 388 \\ + 7777 \\ \hline \end{array}$$

Załącznik nr 4

Lekcja druga: porządki w kredensie

Przykładowe zdjęcia i nazwy naczyń.



| Sosjera



| Etażerka



| Patera



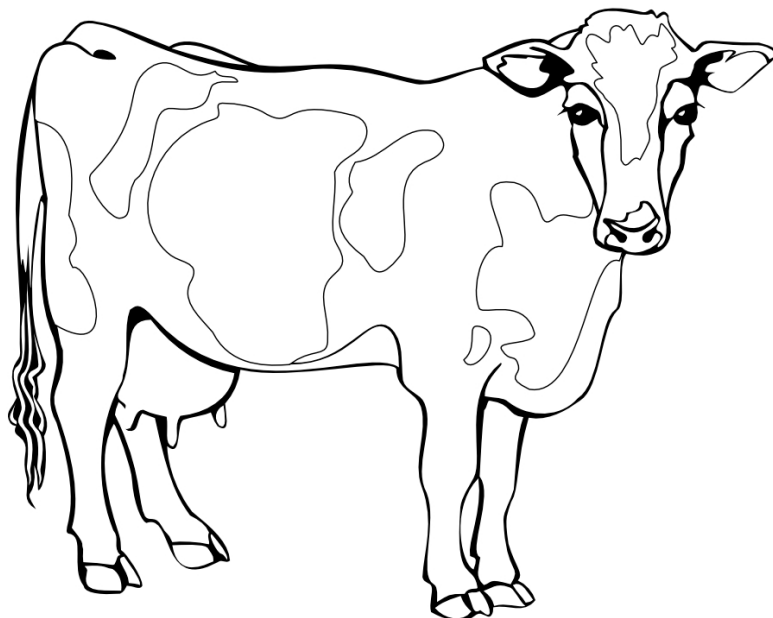
| Waza

Zdjęcia: Wikimedia Commons

Załącznik nr 5

Lekcja piąta: Hodowla i mleczarstwo

Darmowy rysunek krowy można pobrać np. ze strony supercoloring.com, rodzicielskieinspiracje.pl lub freepik.pl i przenieść w powiększeniu na karton.



<https://rodzicielskieinspiracje.pl/wp-content/uploads/2022/03/krowa-do-druku-.jpg>

Załącznik nr 6

Lekcja siódma: patriotyzm

Przykładowe wydarzenia i daty:

Powstanie styczniowe	1793
Pierwszy rozbiór Polski	11 listopada 1918
Odzyskanie niepodległości przez Polskę	27 grudnia 1918
Drugi rozbiór Polski	1830
Powstanie listopadowe	1772
Wybuch powstania wielkopolskiego	1795
Trzeci rozbiór Polski	1863

Połącz postacie historyczne z ich wizerunkami i krótkimi opisami – przykładowe materiały (przemieszane):

Ignacy Paderewski		Założyciel zbiorów kórnickich i wydawca źródeł historycznych. Jeden z założycieli Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Poznaniu.
Tytus Działyński		Polski lekarz, społecznik, filantrop, inicjator budowy hotelu Bazar w Poznaniu.
Hipolit Cegielski		Magnat i polityk wielkopolski, mecenas sztuk i nauki. W 1829 roku ufundował Bibliotekę Raczyńskich.
Edward Raczyński		Polski filolog, przemysłowiec, działacz społeczny, dziennikarz i polityk. Zbudował pierwszą polską fabrykę przemysłu rolniczego.
Karol Marcinkowski		Polski pianista, kompozytor, działacz niepodległościowy, mąż stanu i polityk. Jego przyjazd do Poznania był bezpośrednim impulsem do wybuchu powstania wielkopolskiego.

Zdjęcia: Wikimedia Commons

Załącznik nr 7

Przykładowy tekst dyktanda „Z życia szkoły”

Oprócz wymienionych nakazów i poleceń należało przestrzegać rygorystycznie wielu zakazów. Tak więc uczennicom nie wolno było bez pozwolenia opóźniać ani przyspieszać godzin wstawania i udawania się na spoczynek, przebywać w ciągu dnia w sypialni lub odwiedzać kogokolwiek w sypialniach, przyjmować gości i oprowadzać ich po szkole. Nie wolno było używać rzeczy cudzych, rozdawać podarunków, udzielać jałmużny, pożyczek, sprzedawać lub kupować czegokolwiek.

Załącznik nr 8

Jak wykonać szkolny strój „cepculki”



Załącznik nr 9

Wzór świadectwa ukończenia Szkoły Domowej Pracy Kobiet

FUNDACJA ZAKŁADY KÓRNICKIE
Szkoła Domowej Pracy Kobiet
Oddział w Kórniku, (Wielkopolska).

Świadectwo
Nowakówna Pelagia

przeszła *10^{ty}* miesięczny kurs
gospodarstwa domowego od *1. III. 1928* do *22. III. 1928 r.*

Zachowanie: *bardzo dobre*
Przestrzeganie przepisów: *bardzo dobre*
Porządek: *bardzo dobry.*

Religia: <i>bardzo dobry</i>	Pranie: <i>dobre</i>
Język polski: <i>dobry</i>	Prasowanie: <i>dobry</i>
Historja polska: <i>dobrze</i>	Porządki domowe: <i>dobrze</i>
Geografia: <i>dobrze</i>	Kucharstwo: <i>dobre</i>
Rachunki: <i>dosyć dobre</i>	Mleczarstwo: <i>dobry</i>
Geometria: <i>dosyć dobre</i>	Gospodarstwo podwórzowe: <i>dobry</i>
Śpiew chórowy: <i>dosyć dobry</i>	Krój: <i>dobry</i>
Teoria gospod: <i>dobry</i>	Szycie: <i>bardzo dobre</i>
Pielęgniarstwo domowe: <i>dobry</i>	Cerowanie: <i>dobre</i>

UWAGI: *Z powodu choroby matki nie ukończyła całego kursu.*
Żyła bardzo wrywna, porządna i obowiązkowa.

A. Juszkowska

 KÓRNIK, dnia *22. grudnia* 19 *28.*

Zdjęcie oryginalnego świadctwa można znaleźć na stronie:

<https://www.kornik.info/wp-content/uploads/2014/01/swiadectwo-szkola-domowej-pracy-kobiet-kornik-strona.jpg>



Biblioteka
Raczyńskich

Autorka scenariusza: Barbara Dostatnia

Opracowanie metodyczne: Katarzyna Teclaw

Konsultacja merytoryczna: prof. UAM dr hab. Magdalena Biniś-Szkopek

Perfekcyjna Pani Domu czyli rzecz o Generałowej Zamoyskiej

Scenariusz zajęć dla uczniów klas 5-8 szkoły podstawowej

Czas: 90 minut

Cele

- zapoznanie się z życiem i dokonaniem Jadwigi Zamoyskiej,
- ukazanie związków bohaterki z Wielkopolską,
- prezentacja wiedzy nabywanej w Szkole Domowej Pracy Kobiet,
- utrwalenie wiedzy na temat dobrych metod dbania o zdrowie.

Metody

- pogadanka,
- burza mózgów,
- działania kreatywne,
- praca w grupach.

Środki

- informacje o Jadwidze Zamoyskiej,
- fragmenty wspomnień Zamoyskiej,
- uprzednio przygotowana wystawa, poświęcona Jadwidze Zamoyskiej* (informacje o niej, zdjęcia rodziny i siedziby Zamoyskich, cytaty z pism Jadwigi, książki poświęcone Zamoyskim i Kórnikowi),
- ziemniaki, obieraczki do ziemniaków, torby na obierki,
- gorsety z tektury lub bristolu,
- książki do noszenia na głowie,
- plastelina w różnych kolorach,
- kartki z nazwami produktów spożywczych – po 5 dla każdej małej grupy,
- materiały do kaligrafii,
- kartki A4 lub A3, ołówki, kredki,
- guziki, skrawki materiału, igły i nici,
- włóczka i szydełko.

*Spotkaniu i warsztatom towarzyszy wystawa zdjęć i książek dotyczących rodu Zamoyskich oraz ich wielkopolskiej siedziby – zamku w Kórniku.

Formy pracy

- indywidualna,
- zespołowa,
- zbiorowa.

Tok zajęć

I. Czynności organizacyjno-porządkowe | 5 min

1. Prowadzący prosi uczniów o zajęcie miejsc przy stolikach – każdy stół to inna grupa. Na stolikach znajdują się przygotowane wcześniej materiały (zob. środki dydaktyczne).
2. Przywitanie.

II. Nawiązanie do nowych treści | 2 min

Prowadzący przedstawia temat zajęć.

III. Nowe treści | 70 min

1. Prowadzący odczytuje pierwszy fragment I tomu wspomnień Jadwigi Zamoyskiej: czasy dzieciństwa, trudna sytuacja materialna rodziców.
2. W nawiązaniu do tekstu wyznacza zadanie: obranie ziemniaka.
3. Każda grupa typuje osobę do wykonania zadania.
4. Prowadzący odczytuje kolejne fragmenty pamiętnika: życie rodzinne i choroba Jadwigi.
5. Prowadzący inicjuje burzę mózgow: „Współczesne formy dbania o zdrowie”.
6. Prowadzący czyta fragmenty pamiętnika dotyczące pobytu Jadwigi i jej męża w Paryżu (wygląd i postawa, fragment mówiący o zaradności Jadwigi jako pani domu).
7. Każda grupa typuje jednego uczestnika. Jego zadaniem jest włożyć gorset (przygotowany przed zajęciami, z tektury) i przejście z książką na głowie, utrzymując prostą postawę – godną generałowej Zamoyskiej.
8. Ćwiczenie gospodarności w grupach: z niewielu podanych produktów każda grupa musi zaproponować posiłek i wykonać z plasteliny model tego dania.
9. Prowadzący odczytuje fragment pamiętnika dotyczący odważnego przekroczenia granic i powrotu do rodzinnego domu.
10. Uczestnicy wykonują w grupach następujące zadania: kaligrafia, szybki projekt stroju, przyszywanie guzików, próba szydełkowania.

IV. Rekapitulacja pierwotna | 10 min

1. Uczniowie wspólnie dopasowują związki frazeologiczne do ich objaśnień (Załącznik nr 1).
2. Każdy uczestnik indywidualnie wybiera przedmiot z listy zajęć Szkoły Domowej dla Panien, którego chciałby się uczyć (Załącznik nr 2).

V. Zakończenie | 3 min

Podsumowanie zajęć i pożegnanie uczestników.

Bibliografia

Katarzyna Czachowska, *Generałowa Zamoyska (1831-1923) Życie i dzieło*, Wydawnictwo Poznańskie, Poznań 2011.

Witold Molik, *Jadwiga Zamoyska*, w: *Wielkopolski słownik biograficzny*, Warszawa-Poznań 1981.

Jadwiga Zamoyska w domu rodzinnym i na emigracji. Wspomnień część I, pod red. Edyty Bątkiewicz, Magdaleny Biniaś-Szkopek, Kórnik 2013.

Załączniki

Załącznik nr 1

Przykładowe związki frazeologiczne

wyjsc na czymś jak Zabłocki na mydle	stracić na swojej przebiegłości
bajońskie sumy	olbrzymie sumy pieniędzy
pójść do Canossy	upokorzyć się przed kimś, przyznać się do błędu
kości zostały rzucone	decyzja została podjęta
przekroczyć Rubikon	zrobić decydujący krok
drakońskie prawa	bardzo surowe prawa
benedyktyńska praca	praca dokładna, ciężka i żmudna
od deski do deski	od początku do końca
pał sześć	określenie na to, by działało się, co chce
pruski dryl	surowa dyscyplina
walczyć z wiatrakami	walczyć, nie mając nadziei na zwycięstwo
dantejskie sceny	okropieństwa, tragiczne wydarzenia
Romeo i Julia	nieszczęśliwi kochankowie
rzucić rękawicę	wyzwać kogoś na pojedynek
słowo honoru	obietnica szczerości
podać czarną polewkę	okazać komuś, że jest niemile widziany
mieć muchy w nosie	być nadąsanym
mieć dwie lewe ręce	być niezdarnym lub leniwym
rzucić okiem	spojrzeć na coś, przyjrzeć się
smalić cholewki	zalecać się
zjeść z kimś beczkę soli	znać kogoś długo i ufać mu
można z kimś kraść konie	można na kimś polegać

Załącznik nr 3 Lista zajęć Szkoły Domowej Pracy Kobiet

historia
ortografia
rachunki
katechizm
rachunkowość
kaligrafia
rysunek
śpiew
gospodarstwo
kucharstwo
pranie
prasowanie
krój
szycie
haft
cerowanie/łatanie



Biblioteka
Raczyńskich

Autorki scenariusza: Barbara Myszka, Agnieszka Raczak
Opracowanie metodyczne: Katarzyna Teclaw
Konsultacja merytoryczna: prof. UAM dr hab. Magdalena Biniaś-Szkopek

Nigdy się nie poddawaj!

Jakich wartości uczy nas Jadwiga Zamoyska?

Scenariusz zajęć przeznaczonych dla uczniów klas 5-8 szkoły podstawowej

Czas: 90 minut

Cele

- Poznanie osoby i działalności Jadwigi Zamoyskiej,
- nazwanie wartości, które przekazywała Zamoyska swoim uczennicom w Szkole Domowej Pracy Kobiet.

Metody

- opowiadanie,
- definiowanie pojęć,
- rozmowa kierowana,
- prace manualne.

Środki

- prezentacja *Szkoła Domowej Pracy Kobiet* (zob. załącznik),
- duże arkusze (dla każdej grupy jeden),
- kartki samoprzylepne,
- kartki A4 (dla każdego ucznia jedna),
- materiały do haftu: kanwa (np. z gotowym wzorem), tamborki, nici do haftu (np. multi-), igły.

Formy pracy

- indywidualna,
- zbiorowa.

Tok zajęć

I. Czynności organizacyjno-porządkowe | 2 min

Przywitanie uczestników zajęć.

II. Nawiązanie do nowych treści | 3 min

Prowadzący przedstawia temat zajęć.

III. Nowe treści | 55 min

1. Prowadzący krótko opowiada o Jadwidze Zamoyskiej, o jej życiu i dokonaniach: założenie szkoły dla dziewcząt, zaangażowanie w sprawy kraju, książki jej autorstwa (5 min). Pomocna literatura została wynotowana w bibliografii.
2. Następnie przedstawia prezentację nt. Zamoyskiej – zob. załącznik (10 min).
3. Wyjaśnianie pojęć: uczniowie tłumaczą, czym ich zdaniem jest wartość (bez podawania przykładów, skupiają się na znaczeniu słowa). Można podsunąć im pomocne porównania, np. do monet o różnych nominałach lub z różnych walut (10 min).
4. Prowadzący inicjuje rozmowę na temat tego, co jest ważne w życiu. W trakcie rozmowy nawiązuje do wartości, które Jadwiga wyniosła z domu rodzinnego i które starała się przekazać swoim uczniom: szacunek do drugiego człowieka, niesienie pomocy innym, rodzina, praca, troska o wykształcenie, silny charakter, religijność, troska o ojczyznę (10 min).
5. Uczniowie dzielą się na grupy. Zapisują na kartkach wartości, które są dla nich ważne, a następnie nakleją je na dużą planszę (10 min).
6. Każdy uczeń ze wspólnie wynotowanych wartości tworzy własną ich piramidę (10 min).

IV. Rekapitulacja pierwotna | 25 min

Prowadzący zaprasza do wspólnej nauki haftu. Uczestnicy otrzymują kanwę, tamborki, kolorowe nici, igły.

V. Zakończenie | 5 min

Podsumowanie i pożegnanie uczestników zajęć.

Bibliografia

Katarzyna Czachowska, *Generałowa Zamoyska (1831-1923) Życie i dzieło*, Wydawnictwo Poznańskie, Poznań 2011.

Susanna Isern, Rocío Bonilla, *Wielka księga supermocy*, tłum. Jowita Maksymowicz-Hamann, Mama-
nia, Warszawa 2020.

Witold Molik, *Jadwiga Zamoyska*, w: *Wielkopolski słownik biograficzny*, Warszawa-Poznań 1981.



Biblioteka
Raczyńskich

Autorki scenariusza: Karolina Jarczyńska, Anna Kołodziejczyk
Opracowanie metodyczne: Katarzyna Teclaw
Konsultacja merytoryczna: prof. UAM dr hab. Magdalena Biniś-Szkopek

Kobiety i wiek XIX

Myśl wychowawcza Jadwigi Zamoyskiej

Scenariusz zajęć przeznaczonych dla starszej młodzieży lub dla dorosłych

Czas: 45 minut

Cele

- przybliżenie historii emancypacji kobiet na przykładzie postaci i działalności Jadwigi Zamoyskiej.

Metody

- wykład,
- praca z tekstem,
- dyskusja.

Środki

- wybrane fragmenty *O wychowaniu* i *O pracy* Jadwigi Zamoyskiej (zob. załącznik).

Formy pracy

- indywidualna,
- grupowa.

Tok zajęć

I. Czynności organizacyjno-porządkowe | 2 min

Przywitanie uczestników.

II. Nawiązanie do nowych treści | 3 min

Przedstawienie tematu spotkania.

III. Nowe treści | 20 min

1. Prowadzący w formie wykładu przedstawia sytuację społeczną Polek w XIX wieku oraz powszechnie przyjęty wówczas ideał kobiety. Wymienia ówczesne prawa i obowiązki kobiet, wskazuje czynności, którymi nie powinny się były zajmować. Wskazuje pierwsze próby zmiany pozycji kobiet. Krótko opisuje pierwszą falę feminizmu (literatura pomocnicza – zob. bibliografia).
2. Prowadzący prezentuje w syntetyczny sposób postać Jadwigi Zamoyskiej, uwzględniając jej działalność skierowaną do kobiet – funkcjonowanie szkoły gospodarczej, a następnie Szkoły Domowej Pracy Kobiet w Kórniku.

3. Uczestnicy wspólnie na podstawie wybranych fragmentów *O wychowaniu* i *O pracy* (zob. załącznik) szukają i nazywają wartości wyznawane przez Zamoyską, przedstawiają opis zajęć proponowanych przez generałową, myśl przewodnią i cele towarzyszące chęci edukowania dziewcząt.
4. Prowadzący w formie wykładu omawia zmiany pozycji społecznej kobiet na przełomie XIX i XX wieku (dopuszczenie kobiet do pracy i polityki, rozwój edukacji kobiet), uwzględniając wkład działalności Zamoyskiej w dziedzinę emancypacji kobiet (edukacja kobiet z średnich i niższych warstw społecznych, wyposażenie ich w niezbędne umiejętności potrzebne w samodzielnym życiu).

IV. Rekapitulacja pierwotna | 15 min

Prowadzący inicjuje dyskusję na temat współczesnej pozycji kobiet (wartości, oczekiwania społeczne) oraz roli Jadwigi Zamoyskiej w kształtowaniu się kobiecej historii i edukacji.

Pytania pomocnicze do dyskusji:

- 1) Jaką rolę odegrała Jadwiga Zamoyska w kształtowaniu się kobiecej historii?
- 2) Jakie wartości wyznawała generałowa Zamoyska? Czy są to te same wartości, którymi kierujemy się dziś? Jeśli nie, to czy te, których prekursorką była Jadwiga, są wyższe lub niższe?
- 3) Czy zajęcia prowadzone przez Jadwigę powinny znaleźć się we współczesnych szkołach? Dlaczego? (Pytanie o model lub modele szkoły).

V. Zakończenie | 5 min

1. Podsumowanie zajęć.
2. Podziękowanie za przybycie.

Bibliografia

Jadwiga Zamoyska w domu rodzinnym i na emigracji. *Wspomnień część I*, pod red. Edyty Bątkiewicz, Magdaleny Biniaś-Szkopek, 2021.

Jadwiga Zamoyska między Londynem a Stambułem. *Wspomnień część II*, pod red. Edyty Bątkiewicz-Szymanowska, Magdaleny Biniaś-Szkopek, 2014.

Katarzyna Czachowska, *Generałowa Jadwiga Zamoyska (1831-1923). Życie i dzieło*, Poznań 2011.

Andrzej Kwilecki, *Wielkopolskie rody ziemiańskie*, Poznań 2010, s. 381-420.

Małgorzata Stawiak-Ososińska, *Ponętna, uległa, akuratkna. Ideał i wizerunek kobiety polskiej pierwszej połowy XIX wieku (w świetle ówczesnych poradników)*, Kraków 2009.

Magda Urbańska, *Wychowanie i kształcenie kobiet w XIX-wiecznej Polsce*, „Saeculum Christianum” 2011, nr 18/1, s. 217-230.

Anna Wójtewicz, *Kobiety w przestrzeni dziewiętnastowiecznego społeczeństwa. Rekapitulacja*, „Literatura Copernicana” 2017 nr 2(22), s.103-118.

Jadwiga Zamoyska, *O pracy*, wyd. II, Poznań 1938.

Jadwiga Zamoyska, *O wychowaniu*, Poznań 1907.

Załącznik

Przykładowe fragmenty tekstów źródłowych do wykorzystania podczas spotkania

Jadwiga Zamoyska, *O pracy*, wyd. II, Poznań 1938

„Zdolności człowieka są trojaki: fizyczne, umysłowe i duchowe; praca zatem zarówno trojaka być musi, ażeby tym zdolnościom odpowiadała: ręczna, umysłowa i duchowa”.

(s. 4)

„Jedni tak są zapracowani pracą materyalną, że z rana budząc się, natychmiast do niej spieszą, a z wieczora zbyt są po niej zmęczeni, ażeby mieli czas i siły przykłęknąć do modlitwy choćby na chwil parę, a o jakimkolwiek kształceniu umysłu w jakim bądź kierunku nie może nawet być dla nich mowy: pojęcia nie mają o prawach fizycznych, które pracą ich rządzą, ani o prawach moralnych, które ich życiem rządzić powinny. Inni znów zapracowują się umysłowo, ale w taki pochłaniający sposób, że także „nie mają czasu“ zaczerpnąć światła i natchnienia u prawdziwego źródła wszechwiedzy, ani nie mają dość czasu, aby w zetknięciu z życiem potocznym doświadczyć prawdziwości swych zapatrywań.

Są nareszcie tacy, — i to najdziwniejsza, — którzy mając wiarę i pewną naukę wiary, tak ją jednak fałszywie pojmują, że pobożność swą zasadzając jedynie na zewnętrznych nabożeństwach, zaniedbują obowiązki stanu, zaniedbują troskę o własne wykształcenie, i tak zakopawszy, jak w przypowieści ewangelicznej, powierzone sobie „talenta“, marnują życie bez korzyści dla siebie, bez pożytku dla bliźnich, bez chwały dla Boga, i podają tylko tę fałszywą pobożność w pośmiewisko i pogardę.

(...)

Jeżeli wszyscy należycie uwzględniać powinni potrójną pracę, to szczególniej potrzeba tego kobietom, by mogły uczynić zadosyć swym różnorodnym obowiązkom a co więcej, zdrowie i umysł utrzymać w równowadze. Tem bardziej jeszcze potrzebne to dla nas, współpracownic w naszej „szkole domowej pracy“, skorośmy pracę wzięły sobie za zadanie. Chcemy się przyczynić do szerzenia królestwa Bożego na ziemi naszej, chcemy służyć Bogu, służyć krajowi: jakżeż to urzeczywistnić zdołamy, jeżeli nie przyłożymy ręki do wszelkiej potrzebnej nam ręcznej pracy, jeżeli się nie będziemy kształciły umysłowo, a pracy naszej modlitwą nie uświęcimy?”

(s. 6-7)

„Przykład pracowitości uczennice nasze w nas samych znaleźć powinny. Przekonajmy je, że najgrubsze nawet zajęcia odbywać się mogą z ładem, przyzwoitością a nawet wykwinnością. Jeżeli jakakolwiek praca wzbudza wstręt, to wina leży nie w przedmiocie pracy, ale w nieumiejętności tych, co się do niej biorą. Człowiek wykształcony i uduchowiony każdą pracą, jeżeli się tak wyrazić wolno, uszlachetnia i uduchowia, podnosząc ją do siebie. Jeżeli zaś pracy się oddając, staje się pospolitym, rubasznym, wstrętnym, to wina leży nie w pracy, ale w nim samym. Dusze i umysły zawsze własnego szukają poziomu, i jeżeli się zniżają, to powód upadku leży w nich samych, a nie w warunkach, w jakich się znajdują”.

(s. 9)

„Niech praca nasza ścisłością i dokładnością się odznacza! Kładźmy w nauce naszych uczennic szczególny nacisk na to, co szczególnej wymaga dokładności: to właśnie dopomoże nam do wyrobienia w sobie i w drugich zalet tak bardzo do naszego narodowego odrodzenia potrzebnych. Przewycięźmy także naszą słowiańską bierność: siła bierna, jeżeli w pewnej mierze może służyć do oporu, nigdy jednak nie otrzyma zwycięstwa.

(...)

Trzeba mieć czas właściwy na każde zajęcie i każde wypełniać o swoim czasie, nie wyprzedzając właściwej chwili i nie odkładając na później tego, co się od razu zrobić powinno. Wystrzegać się zarówno zbytniego pośpiechu jak i straty czasu. Im praca ważniejsza i naglejsza, tem spokojniej brać się do niej

trzeba, spokój zaś zabezpiecza się przezornością, która wszystko naprzód obmyśla, oblicza, przyrządza. A zatem nie rozpoczynać naraz więcej, niż zrobić można, obliczyć zawczasu, ile godzin lub dni do jakiej roboty potrzeba, i tak się urządzić, aby nie zaskoczyła noc lub niedziela, ilekroć ta przerwa może narazić cokolwiekbądź na zepsucie”.

(s. 20-21)

„Uzbrójmy się do tej walki, pomnąc jednak, że jeżeli rozum potrzebny, ażeby pracą mądrze pokierować, to niemniej potrzebna gorliwość o służbę Bożą, o dobro kraju, bliźnich i własne uświęcenie, ażeby w pracy nie ustać”.

(s. 47)

„Im bardziej obowiązki materialne są pochłaniające, tem bardziej trzeba odpowiedniemi kształceniem umysłu wytwarzać pożądaną równowagę. O równowagę zaś kobiety tem więcej starać się powinny, że ona jest dla nich trudniejszą: wrażliwość, uczuciowość, nerwy, wyobraźnia, wszystko w kobiecie naraża ją nieustannie na utratę równowagi. Zdobyć ją kobieta potrafi tylko przez mądry podział czasu i zajęć, nie przeciążając się w żadnym kierunku i uwzględniając roztropnie każdy rodzaj pracy, a więc i umysłową. Gdy pracę umysłową polubi, znajdzie w niej rozrywkę, pociechę; przez pracę umysłową wyrobi pamięć, uwagę, logikę, tak w życiu potrzebną i pożądaną”.

(s. 54)

„Potrzeba piękna w każdym człowieku istnieje: już najmniejsze dziecko, budzące się do życia, oczy zwraca ku światłu, które samo przez się jest pięknem i jest warunkiem piękna. Ale poczucie, zrozumienie, ocenienie piękna są tak rozmaite, jak rozmaite są warunki, w których człowiek się wychowuje i żyje. Poczucie to może znaleźć swój najwyższy wyraz w różnobarwnych szkiełkach i piórach, któremi się zdobią królowie afrykańscy, a może go znaleźć w arcydziełach Homera, Michała Anioła i podobnych geniuszów, — może nareszcie szukać swego zaspokojenia w zbiornikach cynizmu i ludzkiego zepsucia. Potrzebę piękna, objawiającą się w dziecięciu, kiedy szuka światła, i w owym dzikim człowieku, kiedy pożąda świecideł, można rozwinąć, doprowadzić do pełnego rozwoju i tak nią pokierować, ażeby się dźwignią w życiu stała”.

(s. 84)

„Zrozumienie i ocenienie prawdziwego piękna jest pożądanem dla wszystkich; najpożądańszem jednak może dla kobiet, które zwykle tak chciwe są wszelkiego rodzaju piękna, a które dla braku wykształconego o niem pojęcia wpadają nieustannie w to, co Pismo św. wymownie nazywa „omamieniem marności”.

(s. 86)

Jadwiga Zamoyska, O wychowaniu, Poznań 1907

„Kościół, opierając się na słowie Bożem, wylicza nie które doskonałości Boskie, i tak daje nam pewne poznanie Boga, a zarazem pojęcie o cnotach, do których dążyć ma my, ażeby według rozkazu Chrystusowego stać się do skonałymi, «jako i Ojciec niebieski doskonałym jest»”.

(s. 31)

„Tak jak podstawowe zasady wychowania zawarte są w artykułach wiary, tak prawa rządzące wychowaniem zawarte są w przykazaniach. Wiara sama przez się nie wystarcza do dobrego pokierowania wychowaniem, tak jak nie wystarcza do zbawienia. Wiara, jeżeli nie wytwarza zasad i nie doprowadza do posłuszeństwa dla przykazań, jest wiarą martwą. „Chcesz wniść do żywota, chowaj przykazania”, mówi Chrystus Pan. Przykazania uczą zastosowania za sad wiary do czynów i do całego trybu życia”.

(s. 129)

„W obecnych czasach właściwe zrozumienie doniosłości przykazań Boskich jest szczególniejszym potrzebem, gdyż, przy wygórowanej czołobitności dla nauk, zapominamy częstokroć, że ostatecznym celem nauki jest lepsze poznanie i wykonanie tego, co wola Boża, Mądrość przedwieczna nakazuje. Mijając się z tym celem, wiedza do takiego prowadzi końca, jak światło posiadane przez szatana i wiedza, której Ewa tak chciwą się okazała. Z Boskiego pochodzenia przykazań wynika obowiązek bezwzględnego przestrzegania ich. Stwórca, dając człowiekowi rozum i wolę dla własnej służby i chwały, sam jeden może żądać, aby człowiek władz tych użył wedle Jego woli, sam jeden może mu prawa nakładać. Wszelka władza ludzka o tyle tylko do posłuszeństwa obowiązuje, o ile na przykazaniach Boskich się opiera lub z nich wynika. Chodzi nie o to, by wszystkich i wszystkiego słuchać, ale o to, by słuchać tych, którzy mówią w imię władzy od Boga im danej i których rozkazy z wolą Bożą są zgodne”.

(s. 131)



Biblioteka
Raczyńskich

Autorka scenariusza: Weronika Krzesińska
Opracowanie metodyczne: Katarzyna Teclaw
Konsultacja merytoryczna: prof. UAM dr hab. Magdalena Biniś-Szkopek

Generałowa Zamoyska i inne inspirujące kobiety przełomu XIX i XX wieku

Scenariusz zajęć przeznaczonych dla osób dorosłych, szczególnie kobiet

Czas: 90 minut

Cele

- omówienie pozycji społeczno-ekonomicznej kobiet na przełomie XIX i XX wieku,
- wyjaśnienie przyczyn zmian zachodzących w statusie społecznym kobiet,
- poznanie biogramów inspirujących Polek: Marii Skłodowskiej-Curie, Marii Konopnickiej i Jadwigi z Działyńskich Zamoyskiej.

Metody

- wykład z elementami pokazu (prezentacja),
- dyskusja,
- burza mózgów.

Środki

- prezentacja *Inspirujące kobiety przełomu XIX i XX wieku* (Załącznik nr 1)
- informacje o życiu kobiet w XIX wieku (zob. Załącznik nr 2),
- długopisy / pisaki,
- karteczki samoprzylepne,
- brystol.

Formy pracy

- indywidualna,
- grupowa.

Tok zajęć

I. Czynności organizacyjno-porządkowe | 5 min

Przywitanie.

II. Nawiązanie do nowych treści | 10 min

Przedstawienie tematu zajęć.

III. Nowe treści | 45 min

Prowadzący przy pomocy prezentacji (Załącznik nr 1) przedstawia biogramy inspirujących kobiet żyjących na przełomie XIX i XX wieku, przede wszystkim Jadwigi Zamoyskiej.

IV. Rekapitulacja pierwotna | 20 min

1. Dyskusja:
 - 1) Co zaskoczyło/zainspirowało Panie i Panów w przedstawionych historiach?
 - 2) Jakie inne inspirujące postacie kobiece Państwo znają?
2. Prowadzący inicjuje burzę mózgów: „Czym dla Pań jest kobiecość?”.
Sposoby przeprowadzenia burzy mózgów:
 - 1) Słuchaczki i słuchacze mogą zapisywać odpowiedzi na karteczkach samoprzylepnych i umieszczać je na brystolu.
 - 2) Wszystkie proponowane odpowiedzi mogą być od razu zapisywane na brystolu.

V. Zakończenie | 3 min

Podsumowanie spotkania, podziękowanie za udział.

Bibliografia

Alina Brodzka, *Maria Konopnicka*, Wiedza Powszechna, Warszawa 1964.

Eugenia Cotton, *Rodzina Curie i promieniotwórczość*, Wiedza Powszechna, Warszawa 1965.

Jadwiga Zamoyska w domu rodzinnym i na emigracji. Wspomnień część I, Fundacja Zakłady Kórnickie 2013.

Jadwiga Zamoyska między Londynem a Stambułem. Wspomnień część II, Fundacja Zakłady Kórnickie 2014.

Jolanta Syguła, *Pozycja i rola kobiet w rodzinie na ziemiach polskich w XIX stuleciu*, Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego MCCCIV – 2009.

Załączniki

Załącznik nr 1

Nie tylko Generałowa Zamoyska. Inspirujące postaci kobiece przełomu XIX i XX wieku

Prezentacja PPT (w osobnym pliku)

Załącznik nr 2

Skrypt – materiał pomocniczy dla prowadzących zajęcia

Wiek XIX

Przełom wieku XIX i XX był trudny dla Polski, okupowanej przez trzy sąsiednie mocarstwa od dnia całkowitej utraty niepodległości po ostatnim rozbiorze (1795). Był to czas emigracji i zaangażowania wyższych warstw społecznych (choć nie tylko) w sprawę polską oraz w działania zmierzające do przywrócenia krajowi niepodległości.

Sytuacja kobiet

Dominowało wówczas przekonanie, że przeznaczeniem kobiety jest małżeństwo oraz prowadzenie domu, a ewentualna niezależność, aktywność społeczna czy podjęcie samodzielnej pracy uniemożliwiłyby jej realizację najważniejszego zadania: bycia żoną i matką.

Wychowanie dziewcząt miało przede wszystkim charakter domowy, a zdobywane wiadomości były cząstkowe i niekompletne. Wierzono, że serce i tradycja nauczą je wszystkiego, co potrzebne do wypełniania obowiązków rodzinnych. Cel wychowania i edukacji dziewcząt był zatem jeden: przygotowanie ich do roli żony i matki, to jest wypełniania obowiązków domowych i wychowywania dzieci.

Inne formy działalności kobiet nie były mile widziane; sceptycznie podchodzono do ich podróży, zwłaszcza zagranicznych – a jeśli już wyjeżdżały, to pod opieką starszych ciotek czy guwernantek (pannę należało mieć na oku).

Kolejnym znakiem tamtych czasów było **aranżowanie małżeństw**. Młoda dziewczyna rzadko miewała tu coś do powiedzenia. Dotyczyło to wszystkich warstw społecznych, od rodzin arystokratycznych po chłopskie; ówczesny konsensus społeczny utrwał dominujący wówczas system patriarchalny. W rodzinach mieszczańskich i inteligencji liczone się bardziej z uczuciami młodych niż w rodzinach chłopskich i zwracano uwagę na to, czy przyszli małżonkowie pasują do siebie. Niemniej faktem jest, iż najczęściej zawierano małżeństwa z miłości.

Decydujący był nie tylko majątek, istotne było też, by wydać córkę za człowieka zaradnego, który zapewni rodzinie utrzymanie, a małżonce – szczęście. Ostatnie słowo jednak należało do rodziców.

Małżeństwo było wyzwaniem dla obu stron, a ich role – zgoła odmienne. Kobieta miała być nieodłączną towarzyszką męża, otaczać go miłością i być mu uległą. Miała doceniać jego starania i pracę, być powiernicą, wreszcie postępować tak, aby sprawić mężowi przyjemność, często rezygnując z własnych potrzeb. Miała też wykształcić w sobie umiejętność dostrzegania jego pragnień, dzielić z nim każdy kłopot, nie przyznając się do własnych cierpień i bólów. W razie choroby męża obowiązkiem żony było się nim opiekować i czuwać przy nim w dzień oraz w nocy.

Jeśliby mąż źle się do niej odnosił, nie powinna była narzekać, lecz szukać ukojenia w modlitwie, a w stosunku do małżonka okazywać łagodność, dobroć i uprzejmość, żeby w ten sposób skłonić go do lepszego postępowania.

Ewentualne próby wyjścia poza te ramy spotykały się z ostrą krytyką ze strony zarówno mężczyzn, jak i kobiet. Trwałość tego układu społecznego była po części wynikiem jego akceptacji, również ze strony wielu kobiet. Z pewnością znajdziemy w tamtych czasach przykłady szczęśliwych małżeństw i kobiet zadowolonych ze swoich związków, spełniających się w wyznaczonych im rolach.

Obok nich żyły jednak kobiety, które nie akceptowały wyznaczonego im przez mężczyzn miejsca. Niektóre z nich były na tyle silne i odważne, by wyłamać się z tego schematu – zdobywały wykształcenie akademickie, wykonywały zawody zarezerwowane dla mężczyzn, prowadziły działalność naukową, społeczną, dydaktyczną, same decydowały o tym, czy podejmą życie rodzinne i z kim. Oto kilka z nich.

Maria Skłodowska-Curie

Maria Skłodowska urodziła się 7 listopada 1867 roku w Warszawie. Była córką matematyka i fizyka. Miała trzy siostry i brata.

Od najmłodszych lat odznaczała się bardzo dobrą pamięcią, wcześniej nauczyła się czytać. Była bardzo dobrą uczennicą, lubianą przez nauczycieli. Po ukończeniu gimnazjum spędziła rok u krewnych na wsi – przed podjęciem decyzji co do przyszłego zawodu. Ostatecznie Maria rozpoczęła pracę nauczycielki, najpierw na wsi, później w Warszawie.

Gdy w 1890 roku jedna z jej sióstr wzięła ślub i osiedliła się w Paryżu, zaprosiła Marię do siebie, aby umożliwić jej w ten sposób podjęcie studiów na Sorbonie. Maria zawsze chciała się dalej rozwijać i uczyć, a w XIX wieku na ziemiach polskich kobiet na uniwersytety nie przyjmowano – w żadnym z trzech zaborów. W Paryżu zaczęła uczęszczać na wykłady z matematyki i fizyki, po nocach nadrabiając braki w wiedzy. Mieszkanie z młodym małżeństwem szybko jej się sprzyrzyło, Maria potrzebowała więcej ciszy i spokoju. Zdecydowała się na wynajem małego pokoju bliżej uniwersytetu. Żyła bardzo skromnie: rzadko rozpałała ogień w piecu, większość czasu spędzała w bibliotece i słabo się odżywiała. Mimo to praca i nauka dawały jej radość, tak jak uczeni fizycy, pośród których mogła przebywać.

W 1893 roku zdała licencjat z fizyki, rok później kolejny – z matematyki. Z tymi tytułami zaczęła szukać pracy, aby zarabiać na życie i rozpocząć pracę naukową. Wiosną 1894 roku spotkała Piotra Curie, z którym rok później 26 lipca zawarła związek małżeński.

Po ślubie Maria kontynuowała pracę naukową. Do jej dokonań należą: rozwinięcie teorii promieniotwórczości, technik rozdzielania izotopów promieniotwórczych oraz odkrycie dwóch nowych pierwiastków – radu i polonu.

Nagrodą Nobla została wyróżniona po raz pierwszy w 1903 – z fizyki, wraz z mężem i jeszcze jednym naukowcem, za badania nad zjawiskiem promieniotwórczości. Po raz drugi nagrodę tę otrzymała w 1911 roku – z chemii, za odkrycie polonu i radu, wydzielenie czystego radu i badanie właściwości chemicznych pierwiastków promieniotwórczych. Maria Skłodowska-Curie należy do wąskiego grona czterech osób, którzy otrzymały Nagrodę Nobla więcej niż raz (i jest w nim jedyną kobietą). Jest przy tym jedną z zaledwie dwóch osób na świecie, które otrzymały tę nagrodę w różnych dyscyplinach.

Maria Skłodowska-Curie to pierwsza kobieta, która spoczęła w paryskim Panteonie w dowód uznania jej zasług naukowych.

Maria Konopnicka

Urodziła się 23 maja 1842 roku w Suwałkach, gdzie spędziła pierwsze lata dzieciństwa. Później wraz z rodziną przeniosła się do Kalisza, gdzie z powodów zawodowych przeniesiono jej ojca, Józefa Wasiłowskiego. Wraz ze swoją żoną Scholastyką miał on poza Marią trzy córki i syna. Od pracy ojca zależał byt całej rodziny. Warunki życia były trudne, a na awans w karierze prawniczej czekało się długo. W roku 1854 pani Wasiłowska zmarła, a osieroconymi dziećmi zajął się ojciec. Mimo że poza pracą zawodową całkowicie poświęcił się dzieciom, w ich domu panował smutek. Ojciec był pogrążony w żałobie, dzieciom brakowało matczynej opieki. Wychowywani byli poważnie, religijnie i w duchu patriotyzmu.

Siostry Marii wyszły za mąż, brat w 1862 roku wyjechał na studia. Maria również znalazła kandydata na męża – był nim starszy o 12 lat Jarosław Konopnicki, stały klient kancelarii prawnej jej ojca. Ślub odbył się we wrześniu 1862 roku; Maria miała wówczas 20 lat, Jarosław – 32 lata. Pierwsze miesiące małżeństwa Konopnickich były wręcz idylliczne, czego jasno dowodzą listy Marii do sióstr. Czule nazywała w nich męża swoim „wąsatym aniołem”, pisała, że jest swobodna i szczęśliwa.

Kilka miesięcy później wybuchło powstanie (Maria spodziewała się wówczas pierwszego dziecka). Jarosław intensywnie angażował się w organizowanie pomocy dla powstańców, przejmując opiekę

nad dziećmi, których ojcowie polegli lub zostali wywiezieni na katorgę w głąb Rosji. Konopnicki został aresztowany za swą działalność. Dowodów na pomoc powstańcom w domu nie znaleziono (poza chlebem dla sierot), został więc zwolniony. Aby uniknąć kolejnych aresztowań, Konopniccy udali się na emigrację, z której wrócili w 1865 roku, po amnestii.

Kolejne lata nie były już tak kolorowe. Maria miała na głowie dużo trosk: śmierć ukochanego brata, sytuację represjonowanego kraju oraz groźbę ruiny materialnej, spowodowaną przez długi i rozrzutny styl życia rodziny męża (aczkolwiek zaznaczyć należy, że długi wiszące nad majątkiem Konopnickiego i nad kolejnymi, których był dzierżawcą, były też skutkiem przeznaczania dużych sum na wspomnianą już pomoc chłopskim dzieciom). Małżonkowie przenieśli się do niewielkiego Gusina, który Jarosław wziął w dzierżawę; ich warunki życia nadal były trudne (mieli już szóstkę dzieci).

Konopnicka zaczęła dostrzegać, że dworne życie tylko na początku zdawało jej się barwne i ciekawe, a tak naprawdę zawsze była samotna. Zmieniła też zdanie o swoim mężu, który nie akceptował ambicji żony i nie zamierzał kształcić swoich dzieci. W dodatku coraz bardziej było widać jego niezaradność finansową. Samej Konopnickiej zupełnie nie odpowiadał taki model rodziny, w którym żona żyje zamknięta w czterech ścianach, a jedynym jej zajęciem jest prowadzenie gospodarstwa (wszystkie obowiązki spadły wówczas na nią) i wychowywanie dzieci. Spostrzegłszy to, zaczęła przewartościowywać swoje życie i poglądy na temat religii, stosunków społecznych czy obywatelskich powinności. Zagłębiła się w literaturę, szukając prawd i rozwoju, a w jej głowie pojawiła się myśl o pracy pisarskiej. W 1875 roku pod pseudonimem wysłała do pisma „Kaliszanin” pierwszy wiersz – *Zimowy poranek*. Utwór, tak jak kilka kolejnych, został przyjęty do druku.

W kolejnym roku „Tygodnik Ilustrowany” i „Bluszcz” opublikowały wiersze podpisane już nazwiskiem autorki. Konopnicka, podążając za marzeniami i chcąc zapewnić lepsze warunki dzieciom, podjęła bardzo ważną decyzję o przeprowadzce z Gusina do Warszawy, gdzie uzyskała pomoc ojca, ponieważ na męża, nadal tonącego w długach, nie mogła liczyć. Wkrótce jednak ojciec zmarł, a Maria została bez wsparcia. Przeprowadziła się do biednego mieszkania na warszawskiej starówce, żyjąc odtąd bez zamożnych przyjaciół i minionej już miłości.

Jej codzienność była żmudną pracą na chleb, odzienie i szkołę dla dzieci. Maria nie rezygnowała jednak z ambicji literackich, publikowała swoje wiersze w pismach warszawskich. Jej pierwsze utwory zderyżowały się z mocną krytyką, ponieważ bardzo odbiegały od poezji krajowej tamtych lat. Autorka jednak odważnie broniła swojego stanowiska i nadal poruszała ważne dla niej tematy społeczne.

Dorobek Marii Konopnickiej obejmuje poezję, prozę, twórczość dla dzieci, krytykę literacką. Jej utwory są protestem przeciw niesprawiedliwości społecznej i ustrojowi niosącemu ucisk i krzywdę.

Pisarka zmarła 8 października 1910 roku.

Jadwiga z Działyńskich Zamoyska

Jadwiga urodziła się 4 lipca 1831 roku w Warszawie, kiedy dogasało powstanie listopadowe. Jej ojciec, Tytus Działyński, zaangażowany był w działania obronne przeciwko Rosji, za co został ukarany konfiskatą majątku na terenie Wielkopolski. Działyńscy byli zmuszeni opuścić Wielkopolskę. Pierwsze lata życia Jadwigi przypadły na czas tułaczki po majątkach należących rodziny jej matki, Celestyny.

W 1838 w wyniku procesu Tytus odzyskał majątek. Rodzina Działyńskich powróciła do Wielkopolski i rozpoczęła remont oraz przebudowę zamku kórnickiego.

Jadwiga uzyskała staranne wykształcenie z zakresu literatury, geografii historii czy gry na klawikordzie oraz rysunku. Miała też talent do nauki języków obcych, uczyła się francuskiego i angielskiego, a w późniejszym życiu również perskiego i szwedzkiego, co bardzo jej się przydało.

W 1852 roku, po uzyskaniu stosownej dyspensy papieskiej, Jadwiga wyszła za mąż za brata swojej matki – generała Władysława Zamoyskiego, znanego polityka działającego z ramienia Polaków na uchodźstwie. Krótko po ślubie wraz z mężem przeniosła się do Paryża, gdzie mogła poznać środowisko i życie codzienne Polaków żyjących na uchodźstwie. Tam w 1853 roku urodził się jej pierwszy syn, Władysław.

Jadwiga w dalszych latach wiernie towarzyszyła swojemu mężowi w licznych podróżach politycznych do Turcji czy Wielkiej Brytanii, gdzie wspierała go i aktywnie uczestniczyła w podejmowanych przez niego działaniach. Dzięki znajomości języków obcych pomagała mu w przepisywaniu i sporządzaniu korespondencji, cytowała i redagowała artykuły jego autorstwa.

Doczekała się wraz z mężem kolejnych dzieci: syna Witolda, córki Marii, która zmarła jak dwuletnie dziecko, oraz jeszcze jednej córki, której również nadano imię Maria.

Jadwiga Zamoyska, oddana całkowicie miłości do ojczyzny i męża, zawsze wiernie trwała u jego boku i pomagała mu w sprawach politycznych. Była odważna i zaradna, gdy sytuacja tego wymagała. Wrażliwa i taktowna, była jednocześnie skromna, a liczne niewygody znosiła ze zrozumieniem. Miała też talent dyplomatyczny i potrafiła wybrnąć z trudnych sytuacji, czego dowodzi pewna anegdota dotycząca gry w szachy z tureckim dyplomatą.

Po obiedzie Derwisz Basza, widząc szachy na stole, pytał, czy gram i zaczął ze mną grać. Wielka to była ulga, bo nasza rozmowa wnet się wyczerpała. Co więcej, stanowisko kobiety w obozie Turków jest zawsze trudne, bo oni nie mogą pojąć, ażeby kobieta nie zawołowana i swobodnie z nimi mówiąca, mogła być uczciwą. Toteż w całym zachowaniu Derwisza Baszy było coś niepewnego, jak gdyby sam nie wiedział, ile sobie względem mnie może pozwolić. Zasiadłszy do szachów, siadł na naszej ławie na piętach. Myślałam sobie, że to w ich zwyczajach, jednak było mi niemiło, po chwili trochę się rozparł i rozpiął jeden guzik w mundurze; pomyślałam sobie: to gorzej, tym gorzej, że bałam się, ażeby się mój mąż nie znalazł w trudnym wobec niego położeniu. Mając z nim ciągle służbowe interesa, musiał dla niego być grzeczny, a skąd inąd czułam, że niegrzeczności względem mnie znieść nie mógł. Zaczęłam się bardzo modlić. Po chwili Derwisz Basza zdejmując fez, tj. czapkę czerwoną turecką i rzuca na ławkę. To już bardzo źle, pomyślałam sobie. Bo u Turków nakrycie głowy jest znakiem uszanowania, a odkrycie jej odwrotne ma znaczenie. Czułam, że mnie gniew ogarnia, ale się nie zdradziłam, i słodko się uśmiechnąwszy, powiedziałam mu: „Basza teraz jest zupełnie Europejczykiem”. „Dlaczego?” zapytał. „Bo w Europie mężczyźni tak kobiety szanują, że nigdy przed nimi głowy nie nakrywają i skoro się kobieta pokaże, zaraz przed nią czapki zdejmują”. Wrażenie tego niby komplementu było cudne. Wyprostował się Derwisz i do końca partii i wizyty nie tylko że był przyzwoity, ale z największym uszanowaniem.

Jadwiga Zamoyska między Londynem a Stambułem. Wspomnień część II, Fundacja Zakłady Kórnickie 2014.

Sama też nie była tylko bierną pomocnicą, ale wychodziła z inicjatywą, gdy dostrzegała problem. Jej zasługą było na przykład stworzenie szpitala dla chorych żołnierzy chcących walczyć w formacji polskiej w Turcji.

Leżeli nieboracy, było ich trzech, na takim łóżku mniej więcej jak moje, ale z tym dodatkiem, że w pokoju bardzo innym i to nad turecką parową kąpielą, w niesłychanej wilgoci raz gorącej,

a raz zimnej. Nikt ich nie doglądał, nie mieli ani czym się umyć, ani co zjeść lub pić, ani lekarza, a tym mniej księdza lub jakiegokolwiek pociechy. Wróciwszy do domu, opowiedziałam to memu mężowi, a on mi na to: „To się nimi zajmij. Jeżeli pani Nightingale mogła tyle uczynić dla chorych w wojsku angielskim, to i ty możesz coś uczynić dla naszych”.

(...)

Pierwszą było rzeczą postarać się o stosowne pomieszczenie. Dano nam cztery śliczne, obszerne, słoneczne pokoje oficerskie w koszarach tureckich. Kazałam je wybielić, postarałam się, nie wiem skąd, o dwanaście żelaznych łóżek, poszyliśmy sienniki; nie pamiętam, jakim sposobem doszliśmy do poduszek; otrzymałam jakieś angielskie wojskowe kołdry; porobiłyśmy prześcieradła, ścierki, ręczniki, jednym słowem wszystko, czego w szpitaliku w takich warunkach potrzeba i co można było dostać. Naznaczono jakiegoś exkonowala i infirmiera, innego na posługacza. Wszystko to zrobiło się w mgnieniu oka z zadziwieniem i radością dla wszystkich. Co dzień z Panną Birt chodziłyśmy do naszych chorych, a rachunki szpitalika zatrzymałam sobie przez wiele lat na pamiątkę najmiłą.

Jadwiga Zamoyska między Londynem a Stambułem. Wspomnień część II, Fundacja Zakłady Kórnickie 2014.

Po śmierci męża (1868) zaangażowała się w utworzenie szkoły dla dziewcząt. Szkoła Domowej Pracy Kobiet, zwana też Zakładem Kórnickim, została założona w Kórniku w 1882 roku. W wyniku działań władz pruskich była kilkakrotnie przenoszona. Ostatecznie po zakupie przez Władysława Zamoyskiego (syna Jadwigi) Zakopanego została przeniesiona do Kuźnic, gdzie działała do 1949 roku.

W ostatnich latach życia Jadwiga zajęła się pisaniem. Pisała o miłości do ojczyzny, wychowaniu, przygotowała też sześciotomową publikację pamiętników swojego męża, generała Władysława Zamoyskiego.

Część swojego życia opisała we własnych wspomnieniach, wydanych później w dwóch częściach. Zapiski te pokazują, jak wyglądało jej życie, pozwalają poznać jej spojrzenie zarówno na sprawy ojczyzny, jak i na codzienne życie kobiety – arystokratki – w XIX wieku i na początku XX stulecia.

Jadwiga z Działyńskich Zamoyska zmarła 4 listopada 1923 roku w Kórniku, gdzie została pochowana.



Biblioteka
Raczyńskich

Autorka scenariusza: Kinga Matysiak

Opracowanie metodyczne: Katarzyna Teclaw

Konsultacja merytoryczna: prof. UAM dr hab. Magdalena Biniaś-Szkopek

Wspomnienia Jadwigi Zamoyskiej na tle pamiętnikarstwa polskiego

Scenariusz zajęć przeznaczonych dla seniorów

Czas: 90 minut

Cele

- przypomnienie etymologii i znaczenia terminu „pamiętnik”,
- omówienie rozwoju pamiętnikarstwa na ziemiach polskich,
- tworzenie własnego tekstu – wpis z pamiętnika.

Metody

- wykład z elementami pokazu (prezentacja),
- dyskusja,
- praca z tekstem.

Środki

- prezentacja *Wspomnienia Jadwigi Zamoyskiej na tle pamiętnikarstwa polskiego* (Załącznik nr 1),
- papier w linie,
- długopisy.

Formy pracy

- indywidualna.

Tok zajęć

I. Czynności organizacyjno-porządkowe | 5 min

Przywitanie uczestników.

II. Nawiązanie do nowych treści | 10 min

Przedstawienie tematu spotkania.

III. Nowe treści | 45 min

Prowadzący, korzystając z prezentacji (Załącznik nr 1), dokonuje przeglądu pamiętnikarstwa polskiego ze szczególnym uwzględnieniem historii Jadwigi Zamoyskiej i jej wspomnień.

IV. Rekapitulacja pierwotna | 20 min

1. Prowadzący przedstawia ciekawe, godne uwagi pamiętniki (np. z zasobów lokalnej biblioteki publicznej).
2. Następnie zachęca uczestników, by spróbowali swoich sił w pamiętnikarstwie i opisali jakiś epizod z własnego życia, rozdaje kartki i długopisy.
PODPOWIEDŹ: Można zaproponować konkretny temat, np. dotyczący czytanych w dzieciństwie książek lub szkoły.
3. Chętni odczytują swoje zapiski.
PODPOWIEDŹ: Z tak powstałych wspomnień – podpisanych lub anonimowych – uczestnicy zajęć mogą w kolejnych dniach wspólnie przygotować wystawę: przepisać swoje pierwociny pamiętnika „na czysto”, dodać zdjęcia lub okładki przywołanych książek. Na otwarcie wystawy mogą zaprosić swoje rodziny oraz przyjaciół.

V. Zakończenie | 5 min

1. Przedstawienie listy publikacji książkowych związanych z tematem zajęć: wspomnień generałowej Zamoyskiej (zob. bibliografia) oraz innej literatury pamiętnikarskiej, dawnej i nowszej.
2. Podziękowanie za udział w spotkaniu.

Bibliografia

Marek Bernacki, Marta Pawlus, *Słownik gatunków literackich*, Wydawnictwo Park, Bielsko-Biała 1999.

Andrzej Cieński, „Dzieje moje własne” *Wirydianny Fiszerowej na tle pamiętnikarstwa oświeceniowego*, *Kwartalnik Pamiętnik literacki* 72/2, 1981, s. 23-41.

Jadwiga Zamoyska między Londynem a Stambułem. Wspomnień część II, Fundacja Zakłady Kórnickie 2014.

Jadwiga Zamoyska w domu rodzinnym i na emigracji. Wspomnień część I, Fundacja Zakłady Kórnickie 2013.

Krzysztof Kosiński, *Pamiętnikarstwo konkursowe jako źródło historyczne*, „Polska 1944/45–1989. Studia i materiały” VI/2003.

Słownik literatury polskiego oświecenia, pod red. T. Kostkiewiczowej, Ossolineum, Wrocław 1977.

Słownik terminów literackich, pod red. Janusza Sławińskiego, Ossolineum, Wrocław 1988.

Jolanta Sztachelska, *Pamiętnikarstwo. Z dziejów terminu i gatunku w XIX w.*, Białystok 2013.

Załączniki

Załącznik nr 1

Wspomnienia Jadwigi Zamoyskiej na tle pamiętnikarstwa polskiego

(Prezentacja PPT w osobnym pliku)

Załącznik nr 2

Skrypt – materiał pomocniczy dla prowadzących zajęcia

Dawne znaczenia słowa „pamiętnik”

Termin „pamiętnik”, zanim wszedł do użycia w dzisiejszym znaczeniu, można było rozumieć jako:

- osobę, która pamięta,
- przedmiot stanowiący pamiątkę,

- księgę zawierającą rzeczy warte zapamiętania (w której dominują suche fakty, relacje dotyczące ważnych wydarzeń lub osób, zawierających np. ich biografie).

Definicje

„Pamiętnik definiowany bywa jako dzieło piśmiennicze przedstawiające koleje losu, przeżycia i opinie osoby będącej jego autorem oraz wydarzenia, w których osoba ta uczestniczyła lub znała je z relacji współczesnych”.

(*Słownik Literatury Polskiego Oświecenia*, Ossolineum, Wrocław 1977)

„Przez pamiętnikarstwo na ogół rozumie się typ prozy dokumentarnej, który sytuuje się pomiędzy nauką, publicystyką i literaturą, i który ze względu na niefikcjonalność oraz funkcjonowanie w obrębie piśmiennictwa użytkowego, tradycyjnie umieszcza się poza granicami literatury. Najczęściej ma on charakter epickiej narracji o faktach (zdarzeniach) ukazywanych z perspektywy życia jednostki”.

(J. Sztachelska, *Pamiętnikarstwo z dziejów terminu i gatunku w XIX w.*, Białystok 2013)

„Pamiętnik czy też wspomnienia – relacja prozatorska o zdarzeniach, których autor był uczestnikiem bądź naocznym świadkiem.”

(*Słownik terminów literackich*, Ossolineum, Wrocław 1988)

Pamiętniki, jak wynika z przytoczonych definicji, są utworami literackimi, które:

- relacjonują wydarzenia z przeszłości,
- relacja ta najczęściej podawana jest w porządku chronologicznym,
- przedstawiają wydarzenia, w których autor bezpośrednio brał udział lub których był naocznym świadkiem.

Gatunek ten wywodzi się z tradycji antyku. Słynne są na przykład pamiętniki Juliusza Cezara.

Znaczenie pamiętnikarstwa

Pamiętniki to cenny materiał nie tylko dla naukowców różnych dziedzin. Są to:

- źródła wiedzy o czasach minionych (jako takie zajmują historyków),
- dokumenty osobiste (zajmujące socjologów oraz badaczy świadomości społecznej),
- swoista forma piśmiennictwa – w tej perspektywie pamiętnik jest przedmiotem zainteresowania badaczy literatury.

Należy mieć na uwadze, że pamiętniki mają na celu głównie przekazywanie wspomnień, a nie obiektywnego opisu historycznych wydarzeń. Zawarte w nich fakty są opisywane z perspektywy życia jednostki i mogą być przedstawiane subiektywnie, dlatego historycy pracujący z takim źródłem muszą poddawać je rzetelnej krytyce.

Pamiętnikarstwo polskie

Wiemy, że w Polsce pamiętniki pisano już w XVI wieku, a rozkwit gatunku przypada na wieki XVII i XVIII. Nie były one w tamtym czasie tematem zainteresowania i rozważań teoretyków literatury, ponieważ nie były zaliczane do literatury *sesnu stricto*. Dopiero na początku XIX wieku dostrzeżono ich potencjał i zaczęto traktować je jako tak zwaną prozę historyczną – gatunek pozostający na pograniczu literatury pięknej i piśmiennictwa nieartystycznego – i jako takie do dzisiaj stanowią przedmiot zainteresowania historyków, socjologów oraz literaturoznawców.

XVII wiek

Na skutek reformy szkolnictwa, dokonanej głównie dzięki jezuitom, większość polskiej szlachty w tych czasach biegle czytała i pisała. A ponieważ jej przedstawiciele często uczestniczyli w ciekawych wydarzeniach, takich jak wyprawy wojenne i podróże, chcieli oni pod koniec życia podzielić się swoimi przeżyciami i zachować je dla potomnych.

Do najważniejszych i/lub najciekawszych polskich pamiętników epoki baroku należą zapiski Stefana Żółkiewskiego (*Początek i progres wojny moskiewskiej*, 1612 r.) i Jana Chryzostoma Paska (znane wszystkim z czasów nauki szkolnej *Pamiętniki*).

Żółkiewski – żołnierz i wielki hetman koronny Rzeczypospolitej – w swoich bardzo retorycznych, ale naturalnych i swobodnych tekstach dzielił się wiedzą i doświadczeniem. Autor, wzorując się na antycznym dziele Cezara, pięknym, zwięzłym językiem staropolskim opisał polityczne konsekwencje nieudanej wyprawy króla Władysława IV na Kreml.

Wywodzący się z polskiej szlachty mazowiecko-łęczyckiej Jan Chryzostom Pasek nierzadko nazywany bywa warchołem i piniaczem. Był uczestnikiem wyprawy Czarnieckiego do Danii i wojny z Moskwą. Kiedy pod koniec życia osiadł w rodzinnym majątku, postanowił uwiecznić swoje barwne życie „człowieka zacnego, ale jednocześnie zaściankowego szlachcica, piniacza, rębajły i moczygęby” (*Słownik gatunków literackich*). *Pamiętniki* Paska obejmują lata 1636-1688 i są uznawane za nieocenione źródło wiedzy o epoce oraz ówczesnej obyczajowości szlacheckiej.

XVIII wiek

Najważniejsze zabytki wspomnieniowe tej epoki to pamiętniki króla Stanisława Augusta oraz *Opis obyczajów za panowania Augusta III* autorstwa ks. Jędrzeja Kitowicza.

Kitowicz żył za czasów zaborów i kierował się troską o dorobek kultury polskiej (język, naukę i sztukę). Za życia nie zostało opublikowane nic, co wyszło spod pióra Kitowicza, niemniej sporządzał on i starannie przechowywał swoje zapiski. Po śmierci autora na mocy jego testamentu trafiły one do warszawskich księży misjonarzy. W wieku XIX zmieniano miejsce ich przechowywania, wskutek czego spora ich część zaginęła. Wybór pism Kitowicza (dość okrojony – pominięto w nim fragmenty, które mogłyby kompromitować co ważniejsze rody magnackie i szlacheckie) został opublikowany w 1840 roku z inicjatywy Edward Raczyńskiego, który po powstaniu listopadowym podjął się wydania szeregu dawnych pamiętników, w tym Paska czy właśnie Kitowicza.

Opis obyczajów to przejrzysty i pisany z rozmysłem opis życia obyczajowego czasów saskich, pozwalający odtworzyć atmosferę i codzienność owej epoki. Osobno przedstawiona została obyczajowość kościelna (zwyczaje związane z wiarą, rokiem kościelnym, obrzędy i uroczystości), osobno świecka (wychowanie dzieci i młodzieży szkolnej, życie i zabawy studenckie, opis poszczególnych zawodów oraz warstw i stanów społecznych – duchowieństwo, dworzanie, ziemianie, magnateria – ich tryb życia, stroje czy sposób przemieszczania się).

Wiele z pamiętników z XVII i XVIII wieku ukazało się drukiem dopiero w wieku XIX, a więc długo po śmierci autorów. Wydawcy nierzadko ingerowali w tekst, skracając go lub cenzurując.

Przełom XVIII i XIX wieku

Wiek XIX w Polsce przyniósł pamiętniki nowej grupy – artystów. Warto wspomnieć dwa z nich.

Aleksander Fredro znany jest nam głównie jako autor komedii, niemniej był też memuarystą. Swoje wspomnienia zatytułowane *Trzy po trzy* spisał w latach 1844-1846. Przywołał w nich czas dzieciństwa

oraz służby wojskowej.

Pamiętnik pozostawił po sobie również Franciszek Karpiński – poeta i dramaturg.

XIX-wieczne wspomnienia kobiet

Dawni pamiętnikarze to głównie mężczyźni. Tym ciekawsze wydają się pamiętniki spisane przez kobiety. Pokazują życie w danych epokach z ich perspektywy. Przywołam tu dwa przykłady: Wirydianę Fiszerową i Jadwigę Zamoyską.

Wirydiana z Radolińskich Fiszerowa (1761-1826), była interesującą postacią. Odebrała wykształcenie stosownie do wymogów swoich czasów, głównie w zakresie religii, tańca i muzyki, ale też francuszczyzny (znajomość tego języka uchodziła w jej czasach za znak najwyższego poziomu wykształcenia).

Pod wpływem Tadeusza Kościuszki, którego poznała podczas swego pobytu w Paryżu, zaangażowała się w działalność polityczną: korespondując z nim, przekazywała informacje o wydarzeniach politycznych w kraju. Jej pamiętnik, znany pod tytułem *Dzieje moje własne i osób postronnych* (spisany po francusku, a przetłumaczony na język polski i wydany z inicjatywy m.in. Edwarda i Konstancji Raczyńskich), jest swoistą kroniką Wielkopolski końca XVIII wieku, przybliżającą nam wiele ważnych osób tamtych lat, głównie z rodziny Raczyńskich; zarazem jest to po prostu pamiętniki młodej kobiety z Wielkopolski i opowieść o jej codziennym życiu, edukacji, stosunkach rodzinnych, zamążpójściu, macierzyństwie, rozwodzie i wdowieństwie.

Jadwiga z Działyńskich Zamoyska swoje obszernie wspomnienia – wydane dziś w dwóch tomach – spisywała przez dwa lata. Podjęła się tego zadania w wieku 63 lat, na prośbę córki Marii; kolejne zeszyty wspomnień wręczała Marii z różnych okazji.

Wspomnienia zawierają opis życia Generałowej od jej wczesnego dzieciństwa do roku 1864.

Jadwiga urodziła się 4 lipca 1831 roku w Warszawie, a więc jej narodziny przypadają na koniec przegranego przez Polaków powstania listopadowego. Tytus Działyński, ojciec Jadwigi, zaangażowany był w działania obronne przeciwko Rosji, za co został ukarany konfiskatą wielkopolskiej części rodzinnego majątku. Rodzina była zmuszona opuścić Wielkopolskę. Pierwsze lata życia Jadwigi przypadły na czas tułaczki po majątkach należących do rodziny jej matki Celestyny. W 1838 roku w wyniku procesu Tytus odzyskał majątek. Rodzina powróciła do zamku w Kórniku.

Jadwiga uzyskała staranne wykształcenie z zakresu literatury, geografii, historii, gry na klawikordzie oraz rysunku. Miała talent do języków obcych, uczyła się francuskiego i angielskiego, a w późniejszym życiu także perskiego i szwedzkiego.

W 1852 roku Jadwiga została wydana za mąż za brata swojej matki – generała Władysława Zamoyskiego, znanego polityka działającego z ramienia Polaków na uchodźstwie (po uzyskaniu stosownej dyspensy papieskiej).

Krótko po ślubie wraz z mężem przeniosła się do Paryża, gdzie mogła poznać środowisko i życie codzienne Wielkiej Emigracji. Tam w 1853 roku urodził się pierwszy syn Zamoyskich, Władysław.

Jadwiga w dalszych latach wiernie towarzyszyła mężowi w licznych podróżach politycznych do Turcji czy Wielkiej Brytanii, wspierała go i aktywnie uczestniczyła w jego działaniach. Dzięki znajomości języków obcych pomagała mu w przepisywaniu i sporządzaniu korespondencji, cytowała też i redagowała artykuły jego autorstwa.

Doczekała się wraz z mężem kolejnych dzieci: syna Witolda, córki Marysi, która zmarła jak dwuletnie dziecko, a z czasem drugiej córki, również Marii.

W 1868 roku po śmierci męża Jadwiga zaangażowała się w utworzenie szkoły dla dziewcząt. Szkoła Domowej Pracy Kobiet, zwana też Zakładem Kórnickim, powstała w 1882 roku. W wyniku działań władz pruskich trzeba ją było przenieść z Kórniku; miała kilka kolejnych lokalizacji, by wreszcie znalazła nowe stałe miejsce w Kuźnicach – stało się to, gdy syn Jadwigi Władysław kupił Zakopane. Tam działała do 1949 roku.

W ostatnich latach życia Jadwiga zajęła się pisaniem. Była autorką i wydawała prace dotyczące miłości do ojczyzny, wychowania, przygotowała sześciotomowe wydanie pamiętników swojego męża, generała Władysława Zamoyskiego. Zmarła 4 listopada 1923 roku w Kórniku i tam została pochowana.

Pamiętniki Zamoyskiej mają ogromną wartość historyczną. Pozwalają poznać kulisy działań wielu osób na rzecz sprawy polskiej. Kontekstem historycznym tych działań jest czas zaborów oraz polityczne układy Polski z Turcją, Francją czy Wielką Brytanią.

Jako osoba stojąca wysoko w hierarchii społecznej, a także dzięki znajomościom męża, Jadwiga miała okazję poznać ważne dla historii Polski osobistości, możemy patrzeć na nie jej oczami, nie jako postaci historyczne z kart podręczników, ale jako zwyczajnych ludzi. Przywołajmy choćby postać księcia Adama Czartoryskiego, który ożenił się z siostrą przyszłej generałowej Zamoyskiej. Piętnastoletnia Jadwiga pisała o nim tak:

Księcia Adama zupełnie nie byłam w stanie ani zrozumieć, ani ocenić. Rzadka i wyjątkowa prawość jego charakteru, niezmierna delikatność, dobre wychowanie ułożenie, zdrowy sąd, sprawiedliwość we wszystkich stosunkach, porządek w prowadzeniu interesów, domu, na sobie samym – były to u niego pierwszorzędne zalety, którymi przywiązywał i przywiązał do siebie wszystkich tych, co bliskie z nim mieli stosunki.

(Jadwiga Zamoyska w domu rodzinnym i na emigracji. Wspomnień część I)

Wspomnienia Jadwigi dobrze obrazują ówczesne życie codzienne, edukację, stosunki rodzinne. Poznajemy jej życie codzienne – dziecięce i dorosłe – nawet książki, które czytała w młodości. Ciekawe jest dowiedzieć się, co interesowało młodą dziewczynę żyjącą dwieście lat temu.

(...) zwykle godzinami z moim Ojcem przesiadywałam w bibliotece, póki książki układał, tj. że chciał je układać i spisywać, ale zwykle pierwszą lepszą otworzył, zajrzał, zaczytał się i póki tam jemu godziny płynęły, ja ze swej strony wpadałam w jaką książkę i już więcej nikt o nas nie słyszał przez cały dzień.

(...) Powieści nie czytałam nigdy, bo wiedziałam, że zakazane, a ja też nie fikcji, ale prawdy, a przynajmniej tego, co za prawdę brałam, byłam ciekawą.

(...) Zupełnie było dla mnie rzeczą obojętną, jak mi zakazywano czytać tą lub ową książkę, bo wiedziałam, że obok sto dwadzieścia innych, równie zajmujących, ale ze wszystkich najbardziej lubiłam ekonomię polityczną.

(Jadwiga Zamoyska w domu rodzinnym i na emigracji. Wspomnień część I)

Warto zwrócić uwagę na język, którym posługuje się Generałowa: dawny, choć dla nas wciąż zrozumia-

ły; dodam, że ówczesna interpunkcja przysporzyła redaktorom współczesnego wydania nieco kłopotu. W całym tekście można też znaleźć wiele francuskich zwrotów i wyrażeń, które dla autorki musiały być naturalne; pokazują, jak swobodnie posługiwała się tym językiem.

Liczne podróże Zamoyskiej pozwalają śledzić zderzenie młodej Polki i chrześcijanki z innymi kulturami i religiami. Tak było na przykład podczas pobytu w Turcji, gdzie spotkała się nie tylko z inną kulturą, lecz także z odmienną religią – tak dalece inną, że wbiła się w pamięć służby, która gotowa była pilnować wschodnich zasad nawet w Paryżu:

Przypomina mi się z owych pierwszych dni pobytu w Paryżu, wyszłam raz na ulicę; raptem słyszę, że ktoś za mną goni, a to Michał [kamerdyner – KM] z woalem, przypomniał sobie, że na wschodzie kobiety nigdy bez welona nie chodzą, przypuścił, że wskutek roztargnienia takiej nieprzyzwoitości się dopuściłam. Za nic w świecie nie byłam chciała go zgorszyć, więc z podziękowaniem woal na ulicy sobie przypięłam.

(Jadwiga Zamoyska w domu rodzinnym i na emigracji. Wspomnień część I)

Jadwiga Zamoyska pisała swoje wspomnienia przede wszystkim z perspektywy kobiety, wrażliwej, kochającej, oddanej sprawie polskiej oraz bliskim, dlatego są one tak godne uwagi i ciekawe.

Czasy wojen – wiek XX

Ciekawym przykładem pamiętnikarstwa jest *Krótki życiorys pewnego żołnierza z wojny europejskiej. Zapiski domowe* Karola Omyły, pochodzącego z Galicji żołnierza armii zaborczej.

Wspomnienia Omyły z lat 1907-1918 pozwalają poznać problemy wiejskiej społeczności, służbę wojskową w jednym z pułków stacjonujących w Krakowie w latach poprzedzających wybuch Wielkiej Wojny oraz w trakcie jej trwania. Są to wspomnienia zwykłego człowieka, szeregowego żołnierza. Niewiele takich się zachowało, ponieważ społeczność wiejska często była niepiśmienna, przeważali w niej analfabeci lub półanalfabeci.

Wspomnienia i pamiętniki osób, które przeżyły ważne i często straszne wydarzenia historyczne, pozwalają nam spojrzeć na te tragedie z perspektywy zwyczajnych ludzi, zobaczyć, jak wpłynęły na czyjeś życie. Omyła i jemu podobni memuaryści czasów wojennych pokazują nam fakty, ale też własne przeżycia, emocje, straty i dramaty.

Również z czasów II wojny światowej zachowało się wiele relacji ukazujących przerażający jej obraz. Niektóre znamy ze szkoły, jak choćby *Pamiętnik z powstania warszawskiego* autorstwa Mirona Białoszewskiego. Wiele wspomnień spisały osoby, które przeżyły piekło obozów koncentracyjnych (Zofia Stępień-Bator, *Przeżyłam. Pamiętnik więźniarki obozu Auschwitz-Birkenau*).

Jest też wiele relacji spisanych przez ludzi narodowości niemieckiej, które pokazują, jak wyglądała wojna z ich perspektywy.

Czasy PRL – konkursy pamiętnikarskie i memuarystyka masowa

Idea pamiętnikarstwa konkursowego liczy już ponad 100 lat. W 1921 r. Florian Znaniecki, kierujący Polskim Instytutem Socjologicznym w Poznaniu, ogłosił po raz pierwszy konkurs na życiorys pracownika fizycznego.

Zależało mu na dotarciu do grup społecznych, które przez stulecia nie były słyszane, nie miały bowiem sposobności podzielić się swoim życiem codziennym. Inna sprawa, że pomysł mógł się narodzić

dopiero w XX w. – w epoce szybko postępującej alfabetyzacji (choć w 1921 r., gdy Znaniński ogłaszał konkurs, nadal 30% mieszkańców Drugiej Rzeczypospolitej nie potrafiło pisać i czytać). Dziesięć lat później materiały konkursowe opracował i wydał uczeń Znanińskiego Józef Chałasiński, w publikacji zatytułowanej *Drogi awansu społecznego robotnika*, do dziś zaliczanej do klasyki socjologii polskiej.

W samych tylko latach 1945-1976 urządzono około 1050 takich konkursów. Wzięło w nich udział łącznie około 300 tysięcy pamiętnikarzy. Ich wspomnienia to ponad 3 miliony stron maszynopisów. Niemniej drukiem wydano zaledwie kilkadziesiąt zbiorów pokonkursowych.

Warto zauważyć, że w dobie PRL wydawane pamiętniki, tak jak większość piśmiennictwa, miały pełnić funkcję polityczną. Dwie trzecie pamiętników konkursowych zebranych w tym czasie przedstawia życie środowiska wiejskiego. Przykładem może być publikacja pt. *Wieś polska 1939-1948* – materiały konkursowe, wydane w latach 1967–1971 w czterech tomach. Spora część konkursów, adresowana do robotników i chłopów, miała dowodzić, czego nie kryli ani przywódcy partyjni, ani redaktorzy, powstawania socjalistycznego narodu polskiego.



Biblioteka
Raczyńskich

Autorka scenariusza: Kinga Matysiak

Opracowanie metodyczne: Katarzyna Teclaw

Konsultacja merytoryczna: prof. UAM dr hab. Magdalena Biniaś-Szkopek